

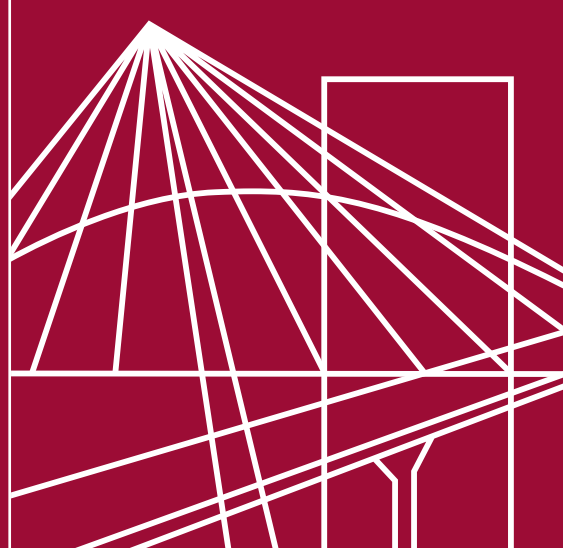
Inżynier Mazowska

6(118)

LISTOPAD
GRUDZIEŃ

2025

Dwumiesięcznik Mazowieckiej Okręgowej Izby
Inżynierów Budownictwa



Biblioteka otwarta ■

s. 4



XXI lat
MOiB

JESTEŚMY
na
YouTube



Delegaci
s. 12

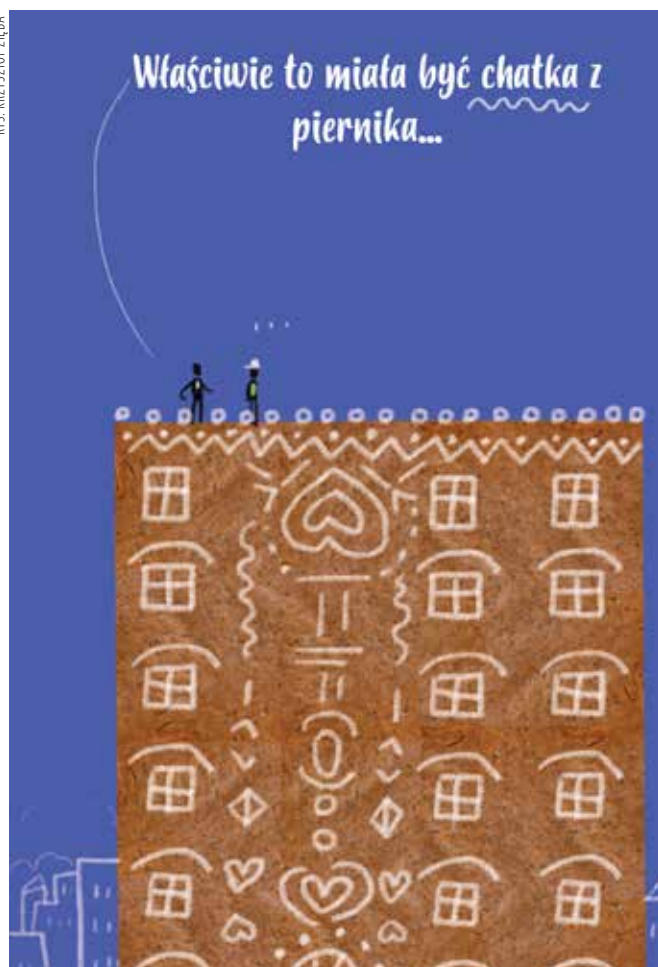
Do siego!
s. 18

Kurtyna opada
s. 24

W numerze 6/2025 „IM”

3. **Nowy rok.** Roman Lulis
4. **Biblioteka otwarta.** Ilona Łącka, Roman Lulis
8. **Wesoła - Kulturoteka.** Redakcja
9. **Wątpliwości.** Redakcja
9. **Największy w Ciechanowie.** Redakcja
10. **O budowlach ochronnych.** Adam Baryłka
12. **Delegaci.** Redakcja
14. **VI Forum.** Redakcja
16. **Plany.** Roman Lulis
17. **Andrzej Roch Dobrucki.** Wspomnienie
18. **Do siego!** Redakcja
20. **XLVI Sesja.** Ilona Łącka
22. **Stopień Łomianki.** Leonard Szczygielski
23. **Meandry postępu.** Andrzej Wasilewski
24. **Depesze.** Redakcja
26. **Kronika sportowa.** Redakcja
27. **Taczka pierników.** Marlena Frańczak
27. **Robot(a) na budowie.** Redakcja
28. **Tani dom własny.** Krzysztof Zięba
30. **Otoczeni przez idiotów.** Katarzyna Jeleniewicz
30. **Dziękujemy.** Redakcja
31. **Kurtyna opada.** Andrzej Bratkowski
32. **Nasza choinka.** Fotorelacja

RYS. KRZYSZTOF ZIĘBA



Inżynier Mazowsza

Nakład: 1200 egz.

Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa

00-712 Warszawa, ul. Bluszczańska 71
e-mail: maz@piib.org.pl, www.maz.piib.org.pl
Bądź z nami na:



@MazowieckaOIIB



MazowieckaOIIB

Godziny pracy biura:

poniedziałki i czwartki: 09.00–18.00
wtorki i środy: 08.00–16.00, piątki: 08.00–14.00

Biurowisko:

sekretariat biura: IV piętro, pokój 414
tel. centrala: 22 868 35 35
GSM 693-933-030
e-mail: biuro@maz.piib.org.pl

Przewodniczący Rady MOIIB:

dyżury: poniedziałek godz. 12.00–14.00
e-mail: sekretariat.rada@maz.piib.org.pl

Okręgowa Komisja Rewizyjna:

przyjęcia interesantów III p. pok. 314
dyżury w czwartki, godz. 14.00–15.00

Okręgowa Komisja Kwalifikacyjna:

sprawy nadawania uprawnień budowlanych i tytułu rzeczoznawcy
I p. pok. 117
dyżury: poniedziałek i czwartek
godz. 16.00–18.00

Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej:

sekretariat – przyjęcia interesantów II p. pok. 212
dyżury: poniedziałek godz. 16.00–18.00

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny:

sekretariat – przyjęcia interesantów –
II p. pok. 212
dyżury: środa godz. 10.30–13.30

Dział Członkowski:

przyjęcia nowych członków i wydawanie zaświadczeń
I p. pok. 111 i 112
telefon bezpośredni: 693 933 031

Dział Doskonalenia Zawodowego:

I piętro pokój 107 i 108

BIURA TERENOWE

Godziny przyjęć interesantów tak, jak w biurze w Warszawie

Ciechanów, 06-400 Ciechanów, ul. Powstańców Warszawskich 6, tel.: 693 933 032
e-mail: btciechanow@maz.piib.org.pl

Ostrolęka, 07-400 Ostrolęka, Generała Augusta Emila Fieldorfa „Nila” 9; tel.: 693 933 033
e-mail: btostroleka@maz.piib.org.pl

Płock, 09-402 Płock, ul. Jachowicza 2
III p. pok. 67, budynek Filii Politechniki Warszawskiej
tel.: 693 933 034, e-mail: btplock@maz.piib.org.pl

Radom, 26-610 Radom, ul. Struga 26/28 pok. 4,
tel.: 693 933 035, e-mail: btradom@maz.piib.org.pl

Siedlce, 08-110 Siedlce, Armii Krajowej 11 lok. 109;
tel.: 693 933 036, e-mail: btsiedlce@maz.piib.org.pl

DWUMIESIĘCZNIK MOIIB

Zespół redakcyjny:

Przewodniczący: Andrzej Wasilewski.
Członkowie: Jerzy Kotowski; Radosław Cichocki, Marlena Frańczak, Katarzyna Jeleniewicz, Tomasz Koba, Dariusz Konarski, Dawid Nowicki, Karina Nocoń-Cymbalak, Marietta Piędiak, Emilia Rutkowska, Michał Sadowski

Projekt graficzny: Andrzej Bućko

Redaktor prowadzący: Krzysztof Zięba

Zdjęcie na okładce: Krzysztof Zięba



FOT. KRZYSZTOF ZIĘBA

Nowy rok

Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy, Za nami jest już rok 2025. Niełatwy dla polskiego budownictwa, choć szczęśliwie nieznaczony też wielkimi kryzysami. Niemniej niska rentowność kontraktów, opóźnienia przetargów i konkurencja cenowa były poważnym obciążeniem dla wielu firm z tego kluczowego sektora gospodarki, podobnie jak brak wykwalifikowanych pracowników. Druga połowa roku skłania jednak do ostrożnego optymizmu. Był to czas stopniowej stabilizacji, z wyraźnym wzrostem na polu inwestycji infrastrukturalnych przy jednoczesnym spowolnieniu w budownictwie mieszkaniowym. Według prognoz wielu ekspertów nadchodzące lata mają przynieść poprawę sytuacji m.in. dzięki nowym programom drogowym i kolejowym, inwestycjom związanym z transformacją energetyczną, a także strategicznym projektom jak farmy wiatrowe. Cykl roczny nie jest rzecz jasna jedynym, który organizuje nasze życie. Dla czytelników "IM" stałą były publikowane co dwa miesiące znakomite felietony Adreja Bratkowskiego. Z żalem przyjmuję jego decyzję o zakończeniu pisarskiej współpracy i dziękuję za wkład w tworzenie naszego pisma.

Dla samorządu zawodowego ważną rachubą są kolejne kadencje; obecna zbliża się właśnie do końca. Dzięki zaangażowaniu i aktywnemu udziałowi Członków Izby w zebraniach udało się wybrać 140 delegatów, którzy w trzeci weekend kwietnia 2026 r. wezmą udział w Okręgowym Zjeździe Sprawozdawczo-Wyborczym MOIIB. To właśnie podczas tego zjazdu wybrani zostaną nowi przewodniczący oraz członkowie organów na

kolejną czteroletnią kadencję 2026-2030. Delegaci to grupa bardzo różnorodna – zwracam na to uwagę z satysfakcją, bo zapowiada to pluralizm poglądów i dobrą reprezentację naszego środowiska. Gdyby pokusić się o wskazanie jednej wspólnej cechy, byłby nią rys społecznikowski – co jest tym bardziej godne szacunku, że w naszej profesji wygospodarowanie czasu na dodatkowe obowiązki zawsze jest trudne i wymaga dużego zaangażowania. Około 40% nowo wybranych delegatów będzie nimi po raz pierwszy. W mojej ocenie to właściwa proporcja. Z jednej strony znacząca liczba doświadczonych członków stanowi gwarancję sprawnej kontynuacji; z drugiej strony „nowe twarze” to także nowa energia, pomysły, doświadczenia, dzięki którym MOIIB nie zastyga w miejscu, tylko dostosowuje się do podlegającego szybkim zmianom świata. Tym bardziej dziękuję tym wszystkim, którzy skorzystali z czynnych i biernych praw wyborczych, współtworząc nasz samorząd i nadając kierunek przyszłym działaniom. W czasie obu moich kadencji Izba była otwarta na oddolne inicjatywy. Jestem głęboko przekonany, że tak będzie również w nadchodzących latach, zachęcam Was do zgłaszania propozycji, uwag, a także do konstruktywnej krytyki. Moje drzwi są zawsze otwarte.

Na koniec – raz jeszcze składam Wam serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności w nowym, 2026 roku, spełnienia planów zawodowych, realizacji osobistych celów i marzeń, okazji i energii do działania, a także chwil satysfakcji.
- Roman Lulis



1



2



3

FOT. KRZYSZTOF ZIĘBA

Biblioteka otwarta

Nowa biblioteka w warszawskiej Choszczówce to jeden z pierwszych drewnianych budynków użyteczności publicznej wzniesionych w XXI wieku na Mazowszu.

W grudniu 2025 Biblioteka Kłosowa została nominowana do jednej z najważniejszych nagród w dziedzinie architektury współczesnej – Mies van der Rohe Award. Wcześniej zdobyła m.in. Nagrodę Architektoniczną Prezydenta Warszawy za najlepszy budynek użyteczności publicznej i dostępność oraz wyróżnienie w konkursie PLGBC GREEN BUILDING AWARDS 2023 za projekt ekologiczny. Jest ona pierwszym miejskim obiektem, który otrzymał świadectwo zgodności z Warszawskim Standardem Zielonego Budynku. Skąd tak duże zainteresowanie stosunkowo skromnym, niewielkim obiektem? Odpowiedzią są m.in. nietypowe roz-

wiązania techniczne, a także znakomite dostosowanie obiektu do funkcji i kontekstu miejsca.

Niewidzialny budynek

Biblioteka powstała na osiedlu Choszczówka, w północno-wschodniej części Warszawy. Sto lat temu była to wieś licząca zaledwie kilkudziesięciu mieszkańców. W 1951 roku włączona została do stolicy. Obecnie jest częścią Białoleki – najszybciej rozwijającej się dzielnicy miasta, która może już za kilka lat wyprzedzić Mokotów pod względem liczby mieszkańców. Osób zameldowanych jest ponad 160 000; do tej liczby trzeba jednak dodać mieszkańców wynajmowanych lokali.

1. Elewacja frontowa budynku.
2. Przeszklenia na parterze.
3. Warszawska nagroda architektoniczna.
4. Ciągi komunikacyjne.
5. Drewniane lamele na suficie.
6. Całość zbiorów - w wolnym dostępie.
7. Surowe drewno.
8. Niewielki plac zabaw przed budynkiem.
9. Logo stołecznych bibliotek.
10. Dla wygody czytelników - automatyzacja.

W SKRÓCIE

Publiczna Biblioteka nr 69 w Warszawie

Lokalizacja: ul. Kłosowa 6A, Warszawa

Inwestor: Urząd Dzielnicy Białoleka m.st. Warszawy

Projekt: Ambient (Magdalena Pios, Zofia Sobolewska, Julianna Skuz, Rafał Chmielewski, Antoni Kostrzewa)

Wykonawca: konsorcjum firm z liderem – spółka „Firma Budowlana Ekoinbud” z Gdańska

Architektura krajobrazu: Katarzyna Kwiatkowska

Mural: Alek Slon

Liczba kondygnacji: 2

Powierzchnia użytkowa: 670 m²

Powierzchnia działki: ok. 1500 m²

Rozpoczęcie budowy: 2023

Oddanie do użytkowania: jesień 2024

Koszt inwestycji: ok. 8,3 mln zł.



WARSZAWSKI STANDARD ZIELENEGO BUDYNKU

Przyjęty w 2024 roku standard

obejmuje sześć zagadnień:

- zieleń i zagospodarowanie działki;
- gospodarowanie wodą;
- efektywność energetyczna;
- zrównoważona mobilność;
- elementy gospodarki o obiegu zamkniętym, materiały i rozwiązania budowlane;
- zdrowie, komfort, bezpieczeństwo.



O ile na Białołęce szybko przybywa dużych, wielorodzinnych budynków, o tyle Choszczówka zachowuje niską, jednorodzinną zabudowę, dużo jest też zieleni. Nowa biblioteka jest dopasowana do otoczenia skalą, a duże przeszklenia otwierają ją na zadrzewione działki w sąsiedztwie.

Z każdego z pomieszczeń na parterze można wyjść na otaczający teren. Na działce udało się zachować najcenniejsze, stare drzewa, nasadzono też nowe rośliny: gatunki miododajne i z jadalnymi dla ptaków owocami. Teren nie jest ogrodzony, co umożliwia swobodne przemieszczanie się zwierząt i zachowanie wydeptanych przez okolicznych mieszkańców ścieżek.



Drewno w budownictwie



FOT. MATERIAŁY PRASOWE BIBLIOTEKI

świadomie odsłonięto. Już po roku od ukończenia budowy nabrało patyny, poszarzało i przyciemniało. Zastosowany materiał to tzw. termowana sosna. Podgrzewane w warunkach wysokiej wilgotności do temperatury ok. 200 stopni deski stają się materiałem

o atrakcyjnych właściwościach: odporniejszym na wilgoć, grzyby i szkodniki, a także stabilniejszym wymiarowo, z ciemniejszym kolorem i bez żywicy; poprawiają się też właściwości termoz izolacyjne. Wszystko to bez stosowania środków chemicznych.

W trosce o dalsze zmniejszenie śladu węglowego inwestycji w aranżacji wnętrza użyto m.in. linoleum z odzysku, a także używanych mebli.

Na zewnątrz umieszczono zbiornik na deszczówkę. Dookoła biblioteki pojawiły się też powierzchnie przepuszczalne wspomagające retencję.

Kawa i muzyka

W 2022 roku Anna Majchrzak – wówczas zastępca burmistrza Białoteki, dziś burmistrz tej dzielnicy – podkreślała: *Nowa biblioteka dla Choszczówki jest bardzo potrzebna, świadczą o tym choćby dane, dotyczące wypożyczalni przy ul. Raciborskiej 20. Tylko w ostatnim roku przed zamknięciem odwiedziło ją prawie 16 tys. czytelników, którzy wypożyczyli 47 tys. pozycji. Niestety, z powodu trudnych warunków lokalowych placówka nie mogła prowadzić tak potrzebnej dziś mieszkańcom działalności edukacyjno-kulturalnej.* To kluczowa uwaga: dzisiejsze biblioteki publiczne nie są podobne do szacownych świątyń literatury z XIX wieku. W ich zbiorach oprócz książek ważne miejsce zajmują komiksy, filmy, nagrania audio itd. Przede wszystkim stanowią one jednak miejsca spotkań. Opisuując codzienne funkcjonowanie biblioteki jej dyrektor Katarzyna Suda wymienia kolejne inicjatywy angażujące mieszkańców: dyskusje czytelników, spotkania z autorami, przedstawienia teatralne, warsztaty, koncerty. W obiekcie poza strefami cichymi są przestrzenie, w których panuje gwar. Atmosfera kojarzy się raczej z klubem, w którym można usiąść w wygodnym fotelu z książką i filiżanką kawy, albo spędzić

TAK BYŁO



Do 2022 roku siedziba biblioteki mieściła się przy pobliskiej ul. Raciborskiej 20. Budynek z lat 50. w żadnym razie nie spełniał współczesnych standardów obiektu użyteczności publicznej – brakowało mu nawet instalacji wodno-kanalizacyjnej, czytelnicy i pracownicy musieli korzystać z toalety znajdującej się na zewnątrz budynku. Nieuregulowany stan prawny uniemożliwiał samorządowi wykonanie remontu. Pogarszający się stan techniczny budynku wymusił ostatecznie zamknięcie placówki.

Szybka budowa

Jak zaznacza projektantka Magdalena Pios, budynek zaprojektowany został głównie w technologii prefabrykatu płaskiego, co oznacza, że na budowę dostarczane są ściany i stropy, a nie jak w technologii modułowej elementy stanowiące gotowe pomieszczenia. Dzięki zastosowanej technologii realizacja trwała zaledwie pół roku.

Eksplotacja

Budynek zaprojektowany został z myślą o optymalizacji kosztów utrzymania. Bryła jest więc zwarta i prosta. Zadbano o dobrą izolacyjność przegród. Biblioteka jest ogrzewana pompą ciepła. Zapotrzebowanie na energię częściowo pokrywają zainstalowane na dachu panele fotowoltaiczne. Zużycie energii elektrycznej jest zresztą ograniczone dzięki zastosowanemu oświetleniu, a przede wszystkim dużym przeszkleniom, dzięki którym wewnątrz jest jasne przez cały dzień.



14



15



16

FOT. KRZYSZTOF ZIĘBA

czas ze znajomymi. Wrażenie to jest szczególnie żywe latem, gdy dostępna jest sezonowa czytelnia na zewnątrz. Tak pojmowana rola biblioteki sprawia, że jest ona miejscem atrakcyjnym i przyciągającym mieszkańców.

11., 12. Zamiast jednej dużej czytelnicy - wiele różnych przestrzeni, z miejscem dla pojedynczych czytelników albo grup.

13., 14. Biblioteka jest odwiedzana przez czytelników w różnym wieku, stąd aranżację - meble i wyposażenie wnętrza - dostosowano do potrzeb wielu grup użytkowników.

15. W czytelnicy książki dziecięcej.

16. Większość sprzętów utrzymana jest w skandynawskiej stylistyce.

17. Mural na klatce schodowej. Autorem jest Alek Slon, absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Rzymie i wykładowca na kierunku Grafika Społecznej Akademii Nauk.

18. Biblioteka publiczna nie jest już sterylnym, cichym miejscem - na zdjęciu jesienne warsztaty dla dzieci.



17



18

FOT. KRZYSZTOF ZIĘBA



Ilona Łęcka
Przewodnicząca
Komisji
Kwalifikacyjnej
MOIIB

FOT. KRZYSZTOF ZIĘBA



Roman Lulis
Przewodniczący
Rady MOIIB

1

2

FOT. MATERIAŁY PRASOWE URZĘDU DZIELNICY WESOŁA

Wesoła - Kulturoteka

Drewniane prefabrykaty, szkło i żelbet.

Stołeczna sieć biblioteczna liczy ponad 200 placówek. Ich siedziby różnią się funkcjami i standardem; obok skromnych lokalizacji w starych kamienicach są i perełki w rodzaju nowego drewnianego budynku w Choszczówce. Na przeciwnym krańcu Warszawy powstaje równie ciekawy obiekt. Osiedle Stara Miłosna w dzielnicy Wesoła zyska wkrótce nową Kulturotekę, która stać się ma siedzibą dzielnicowych instytucji: Biblioteki Publicznej oraz Ośrodka Kultury. W XXI wieku program funkcjonalny biblioteki musi być szerszy niż samo udostępnianie książek. W tym przypadku obejmować ma m.in. przestrzeń cichej pracy, czytelnia prasy i sala warsztatowa z pomieszczeniem multimedialnym. Pod tym samym

dachem znajdować się będą: sala widowiskowo-kinowa o powierzchni ok. 300 m² ze sceną, pracownie ceramiczno-rzeźbiarska, malarska, modelarsko-techniczna, sala taneczno-gimnastyczna z lustrami, sala muzyczna połączona ze studiem nagrań, sala klubowa z kawiarenką z przeznaczeniem na Miejsce Aktywności Lokalnej, galeria – przy czym ważną cechą nowej przestrzeni ma być elastyczność zastosowań.

Drewno i żelbet

Kulturoteka to kolejny budynek użyteczności publicznej, w którym zastosowane zostało masywne drewno konstrukcyjne. Tzw. panele CLT to wielkoformatowe, krzyżowo klejone płyty wykonywane są z litego drewna

świerkowego o kontrolowanej wilgotności i wysokiej stabilności wymiarowej. W budowanym w Wesołej obiekcie znalazły zastosowanie jako ściany nośne, przegrody usztywniające oraz płyty stropowe. Jednym z zalet tego rozwiązania jest skrócenie czasu budowy. Prefabrykacja – a więc wykonanie otworów, frezów i kanałów instalacyjnych – ograniczyły zakres obróbek na placu budowy. Choć na świecie istnieją obiekty drewniane o podobnej, a nawet większej kubaturze, Kulturoteka została zaprojektowana jako obiekt hybrydowy. Drewno połączone w niej zostało z żelbetowymi rdzeniami. Żelbet użyty został przede wszystkim w tych częściach konstrukcji, które spełniać muszą podwyższone wymagania w zakresie nośności i odporności ogniowej.

Budowa wykorzystywana jest jako narzędzie promujące współczesne technologie drewniane; temu celowi służą wizyty studyjne. Wesołą odwiedzili m.in. studenci Politechniki Warszawskiej. Mogli zapoznać się z możliwościami technologii, ale i jej wyzwaniami. Specyfika pracy z drewnem wymusza np. pieczołowitą kontrolę nad wilgotnością podczas montażu oraz konieczność ochrony elementów przed niesprzyającą pogodą. To cenne uzupełnienie programu studiów, tym ważniejsze, że „zielone budownictwo” często sięga po drewno, można się więc spodziewać kolejnych inwestycji z zastosowaniem tego materiału. 

3



1., 2. Budowa Kulturoteki, stan z grudnia 2025 roku - widoczne drewniane prefabrykaty. Prace rozpoczęły się wiosną 2024 r.

3. Wizualizacja obiektu; projekt pracowni XYSTUDIO.

Wątpliwości

Poradnik bezpieczeństwa



Choć nowe przepisy dotyczące miejsc doraźnego schronienia (MDS) obowiązują już od początku roku, wiele praktycznych kwestii wpływających na pracę projektantów pozostaje nierozstrzygniętych, możliwe są różne interpretacje. Wątpliwości budzi m.in. kluczowa kwestia pojemności MDS – ani tzw. ustawa schronowa, ani też rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych i administracji w sprawie warunków organizowania oraz wymagań, jakie powinny spełniać miejsca doraźnego schronienia nie dają w tej sprawie jasnej odpowiedzi.

Skutkować to może opóźnieniami w procesie wydawania pozwoleń na budowę. Jeśli urzędnicy nie będą wiedzieć, jak weryfikować wniosek o pozwolenie na budowę, będą odmawiać

wydawania pozwoleń. Na problem ten zwracają uwagę przedstawiciele właściwie wszystkich stron zaangażowanych w proces inwestycyjny – deweloperzy, inżynierowie, samorządowcy. W tej sytuacji niezbędna okazuje się nowelizacja. W grudniu MSWiA przedstawiło drugą wersję projektu nowelizacji ustawy. Kiedy zostanie przyjęta? Czas pokaże, sprawa wymaga jednak pośpiechu – i konsekwencji.

Samo przygotowanie punktów schronienia to tylko jeden z aspektów działań w obszarze bezpieczeństwa. Ważne jest też zapewnienie wiarygodnych, dostępnych informacji. Badania przeprowadzone w 2023 roku wykazały, że 80% ankietowanych mieszkańców Polski nie wiedziało, gdzie mogą znaleźć ochronę w razie

zagrożenia. Dostępna na stronie Straży Pożarnej aplikacja „Schrony” już na stronie startowej informuje, że *część danych zawartych w aplikacji może być już nieaktualna*. Sytuację ma poprawić dostępna od grudnia 2025 r. witryna „Gdzie się ukryć”, na której można wyznaczyć trasę do najbliższego punktu schronienia; na mapie zaznaczono ok. 70 tys. obiektów, kolejne mają być nanoszone na bieżąco. Na razie jednak zdarzają się [sprawdziliśmy to wkrótce po opublikowaniu aplikacji – red.] problemy z wyszukiwarką, wyniki pokazywane na różnych urządzeniach mogą być odmienne. Co gorsza, działanie w trybie offline jest obciążone licznymi błędami, a przecież w sytuacji kryzysowej trzeba się liczyć z brakiem dostępu do sieci. 

Największy w Ciechanowie

Typ S1 [zabezpiecza przed oddziaływaniem fali uderzeniowej wywołującej obciążenie quasi-stacyczne o wartości co najmniej 100 kN/m² albo nadciśnienie o wartości co najmniej 0,1 MPa], pojemność 2000 osób – nowy schron w Ciechanowie ma być największy w mieście. Jest też jednym z najobszerniejszych nowo budowanych obiektów ochronnych w kraju. Dla porównania: opisywany jako *pierwsza tak duża inwestycja od II wojny światowej* schron przy Szpitalu Specjalistycznym w Chorzowie przeznaczony jest dla 300 osób, a ulokowane tamże miejsce doraźnego schronienia będzie mogło przyjąć kolejne 600. Ciechanowską inwestycję wyróżniają jednak nie tylko rozmiary,

ale i termin rozpoczęcia prac. Przygotowania do budowy zaczęły już w marcu 2025, niespełna trzy miesiące po wejściu w życie ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej. Obiekt ma być ulokowany w pobliżu Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego i połączony z nim podziemnym przejściem. Zgodnie z wymaganiami inwestora projekt powinien umożliwiać budowę wielokondygnacyjnego budynku mieszkalnego nad schronem. To wymóg w pełni zrozumiały w obliczu deficytu gruntów w gęsto zabudowanej okolicy. W grudniu 2025 roku wojewoda mazowiecki przekazał miastu – w formie darowizny od Skarbu Państwa – dwie działki o łącznej powierzchni ok. 0,5 ha.

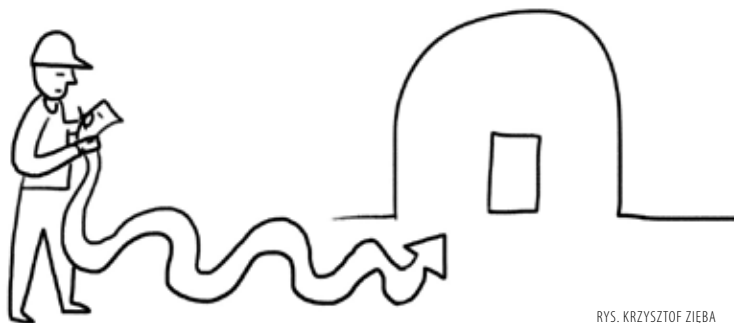
Zgodnie z deklaracjami prezydenta miasta Krzysztofa Kosińskiego na co dzień pomieszczenia schronu mają być wykorzystywane m.in. na potrzeby organizacji szkoleń, konferencji czy warsztatów; powinny też służyć jako zaplecze szpitala. Pdwójna funkcja oznaczać ma bardziej racjonalne wykorzystanie publicznych środków. Obecnie trwają prace projektowe. Termin ich ukończenia nie został jeszcze ogłoszony. Tymczasem mieszkańcom Ciechanowa pozostaje świadomość, że w granicach ich miejscowości znajduje się osiem budowli ochronnych mieszczących łącznie ok. 1000 osób. Obecnie liczba mieszkańców zameldowanych w Ciechanowie wynosi ok. 42 000. 

O budowlach ochronnych

Warunki techniczne jakim powinny odpowiadać budowle ochronne, ich usytuowanie i użytkowanie

Warunki techniczne odnoszące się do budowy ochronnych (BO) stanowią zgodnie z art. 7 ustawy *Prawo budowlane* tzw. przepisy techniczno-budowlane, określające minimalne wymagania dotyczące ich projektowania, budowy i użytkowania. Ich celem jest zapewnienie bezpieczeństwa ludzi znajdujących się w sytuacjach kryzysowych w tych obiektach, z uwzględnieniem podstawowych wymagań konstrukcyjno-budowlanych, funkcjonalno-przestrzennych, instalacyjnych, efektywności energetycznej oraz ochrony środowiska. Właściwe stosowanie tych przepisów jest kluczowe dla trwałości i jakości tych budowli, a także dla zdrowia ich użytkowników. Przepisy techniczno-budowlane dla obiektów budowlanych muszą być wprowadzone w drodze rozporządzenia właściwego ministra.

Długi proces tworzenia ww. warunków technicznych, został rozpoczęty w lipcu 2012 r. decyzją Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej – szefa Obrony Cywilnej Kraju – powołującą Zespół do opracowania „Koncepcji kierunków działań w zakresie budownictwa ochronnego w Polsce”. W skład zespołu wchodził przedstawiciel Biura ds. Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej Komendy Głównej PSP, Wojskowej Akademii Technicznej, Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz innych instytucji. Opracowany przez zespół dokument został ostatecznie zaakceptowany przez MSWiA w styczniu 2017 r. i skierowany do realizacji. Wobec nie wydania ww. warunków w drodze rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w dniu 04.12.2019 r. Szef Obrony Cywilnej wydał Wytoczne w sprawie zasad postępowania z zasobami budownictwa ochronnego; nie miały one rangi rozporządzenia, dlatego stanowiły one zbiór zasad sztuki budowlanej oraz dobrych praktyk w zakresie budownictwa ochronnego.



rys. KRZYSZTOF ZIĘBA

Dopiero na podstawie delegacji zawartej w art. 115 ustawy z 18.12.2024 r. o *ochronie ludności i obronie cywilnej* (Dz. U. z 2024 r. poz. 1907) zostało wydane **rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 4.11.2025 r. sprawie warunków technicznych dla budowli ochronnych oraz warunków technicznych ich użytkowania i usytuowania** (Dz. U. z 2025 r. poz. 1548), które obejmuje następujący zakres problemowy:

1) Warunki techniczne budowli ochronnych regulujące wymagania, w szczególności w zakresie: odpowiedniej wytrzymałości konstrukcji budowli, rozwiązań z zakresu bezpieczeństwa pożarowego, wentylacji, rozwiązań ewakuacyjnych, zaopatrzenia w energię i wodę, odprowadzania ścieków i rozwiązań służących przetrwaniu osób znajdujących się w budowli ochronnej. Wymienione wymagania zawarto w rozdziałach:

- **Kategorie odporności budowli ochronnych** (określono 3 kategorie ukryć oraz 3 kategorie schronów, które projektuje się i wykonuje zgodnie z wymaganiami dotyczącymi zapewnienia nośności, stateczności oraz odporności na oddziaływanie mechaniczne i środowiskowe, w tym obciążenia wyjątkowe wynikające z założonej kategorii odporności oraz przyjętej funkcji ochronnej obiektu) – rozdział 2;

- **Wymagania w zakresie pojemności** (oznaczającej maksymalną liczbę osób, która może przebywać w BO) i powierzchni budowli ochronnej (przypadającej na jedną osobę, która musi zapewniać bezpieczne przebywanie i poruszanie się osób w BO, przy uwzględ-

nieniu założonej liczby miejsc siedzących i leżących) – rozdział 4;

- **Wymagania w zakresie odporności budowli ochronnej** (zapewniającej odpowiednio do jej funkcji ochronnych, ochronę życia i zdrowia osób w niej przebywających lub ochronę mienia; konstrukcja BO musi zapewniać, odpowiednio do jej funkcji ochronnych, zachowanie stanu granicznego nośności we wszystkich elementach konstrukcyjnych pod działaniem zakładanych obciążeń) – rozdział 5;

- **Bezpieczeństwo pożarowe** (BO projektuje się i wykonuje w sposób ograniczający możliwość powstania pożaru, a w razie jego wystąpienia zapewniający: zachowanie nośności konstrukcji BO przez określony czas, ograniczenie rozprzestrzeniania się ognia i dymu wewnątrz BO, ograniczenie rozprzestrzeniania się pożaru do BO, możliwość ewakuacji ludzi z BO lub ich uratowania w inny sposób oraz dostęp dla ekip ratowniczych i odpowiednie środki wspomagające ich działania, a także uwzględnienie bezpieczeństwa ekip ratowniczych) – rozdział 6;

- **Wymagania dla wejść i ciągów komunikacyjnych w budowli ochronnej** (wejście do BO sytuuje się unikając stref prognozowanego zagradowania oraz innych zagrożeń, które mogą zablokować wejście lub ograniczyć sprawność wejścia do BO, w sposób uniemożliwiający zniszczenie dwóch wejść jednokrotnym działaniem założonego czynnika rażenia oraz uwzględniając możliwość korzystania z wejścia przez osoby z niepełnosprawnościami) – rozdział 7;

- **Wymagania dla wyjść zapasowych w budowlach ochronnych** (wyj-

ście zapasowe z BO musi spełniać następujące warunki: być zlokalizowane poza strefą prognozowanego zagruzowania oraz umożliwiać ewakuację osób na zewnątrz obiektu z wykorzystaniem wyjść oraz dróg innych niż drogi służące jako wejścia i drogi dojścia do BO) – rozdział 8;

- **Wymagania dla pomieszczeń** funkcji podstawowej, strefy technicznej i pomieszczeń socjalnych oraz wymagania dotyczące wentylacji w budynkach ochronnych (BO o powierzchni użytkowej powyżej 35 m² i o pojemności powyżej 10 osób jest podzielona na strefy funkcjonalne, pełniące w szczególności funkcje: komunikacyjną – służącą do zabezpieczenia dróg wejścia i wyjścia oraz wjazdu i wyjazdu, podstawową – służącą bezpośrednio do realizacji zasadniczej funkcji ochronnej BO, techniczną – służącą do zabezpieczenia funkcjonowania urządzeń BO w zależności od przeznaczenia tej budowli oraz socjalną – służącą zapewnieniu bezpiecznych warunków higieniczno-sanitarnych osobom chronionym w BO zależnie od jej pojemności) – rozdział 9;

- **Szczegółowe wymagania w zakresie wentylacji w ukryciach** (w ukryciach stosuje się wentylację grawitacyjną lub mechaniczną wyposażoną w zapasowe źródła zasilania wentylatorów lub napęd ręczny każdego wentylatora) – rozdział 10;

- **Szczegółowe wymagania w zakresie wentylacji w schronach** (w schronach stosuje się wentylację mechaniczną z filtrowentylacją, wyposażoną w zapasowe źródła zasilania wentylatorów lub w napęd ręczny każdego wentylatora z możliwością natychmiastowego hermetycznego odcięcia za pomocą ręcznych lub automatycznych zaworów lub przepustnic odcinających) – rozdział 11;

- **Wymagania w zakresie zaopatrzenia w wodę** przeznaczoną do spożycia przez ludzi i w zakresie odprowadzania ścieków w budynkach ochronnych (BO w których projektowany czas ochrony przekracza 48 godzin, muszą być zaopatrzone w wodę przeznaczoną do spożycia przez ludzi, w minimalnej ilości 3 dm³ na osobę na dobę. Ponadto, niezależnie od zaopatrzenia w wodę z sieci wodociągowej w schronach oraz ukryciach kategorii U-3, w obu przypadkach o pojemności większej niż 300 osób, należy wykonywać zapasowe ujęcie wody w postaci studni wierzonej wyposażonej w pompę głębinową, usytuowanej w wydzielonym

pomieszczeniu wewnątrz płaszczyzny ochrony i hermetyzacji BO) – rozdział 12;

- **Wymagania w zakresie zaopatrzenia w energię elektryczną** (BO należy wyposażać w instalację elektryczną, spełniającą co najmniej wymagania określone w Polskich Normach dotyczących tych instalacji oraz warunki zawarte w tym rozdziale) – rozdział 13;

- **Wymagania w zakresie ogrzewania budowli ochronnych** (ogrzewanie w BO wykonuje się ze względu na konieczność utrzymania w pomieszczeniach:

wymaganej temperatury powietrza co najmniej 16°C w pomieszczeniach przeznaczonych do przebywania ludzi, w okresie eksploatacji BO oraz

wymaganej wilgotności powietrza nieprzekraczającej 80% – również poza okresem eksploatacji BO (utrzymanie wymaganej temperatury i wilgotności powietrza nie jest konieczne w przypadku takich BO, których projektowany czas ochrony wynosi poniżej 48 godzin) – rozdział 14;

- **Wymagania w zakresie ochrony przed skutkami klęsk żywiołowych** (konstrukcja BO i zastosowane w niej zabezpieczenia otworów muszą zapewniać ochronę przed obciążeniem wiatrem o wartości ciśnienia wywieranego na zewnętrzne powierzchnie tej budowli co najmniej 2 kPa) – rozdział 15;

- **Wymagania techniczne dla budowli podziemnych** wykorzystywanych do celów transportu (BO w podziemnych systemach transportu szynowego, w szczególności całkowicie zagłębione obiekty metra, podziemnego tramwaju oraz kolei podziemnej należy projektować i wykonywać w sposób zapewniający spełnienie warunków technicznych dla budowli ochronnych, które są określone w załączniku nr 6 do rozporządzenia, a w zakresie nieuregulowanym w tym załączniku – zgodnie z przepisami rozporządzenia) – rozdział 16;

- **Wymagania w zakresie dostępności dla osób ze szczególnymi potrzebami** (BO należy wykonywać z uwzględnieniem potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami, w szczególności dla określonej przez organ ochrony ludności liczby osób z niepełnosprawnościami narządów ruchu) – rozdział 17;

2) Warunki techniczne usytuowania budowli ochronnych (rozdział 3) regulują w szczególności określenie odle-

głości obiektów zbiorowej ochrony od innych obiektów budowlanych;

3) Warunki techniczne użytkowania budowli ochronnych (rozdział 18) regulują w szczególności:

- sposób użytkowania (zapewniający: zachowanie wymogów bezpieczeństwa pożarowego zgodnie z zasadami określonymi w przepisach rozporządzenia oraz w przepisach przeciwpożarowych; utrzymanie należytego stanu technicznego, w tym płaszczyzn ochrony i hermetyzacji; prawidłowe funkcjonowanie znajdujących się w niej instalacji i urządzeń; utrzymanie odpowiedniego stanu higieniczno-sanitarnego; nieograniczanie dostępności dla osób ze szczególnymi potrzebami – w przypadku BO dostępnych dla tych osób) – § 58 ust. 1. rozdziału 18. oraz

- **określenie wyposażenia budowli ochronnej w urządzenia:**

- **do wykrywania i pomiaru stężeń** tlenku węgla oraz dwutlenku węgla w powietrzu – sygnalizatory elektroniczne, do pomiaru temperatury i wilgotności powietrza – higrograf z termometrem oraz do nasłuchu komunikatów o zagrożeniach w ramach systemu powiadamiania, ostrzegania i alarmowania o zagrożeniach – § 58 ust. 2. rozdziału 18;
- **kontrolno-pomiarowe** służące do pomiaru: nadciśnienia (manometry różnicowe), skażeń promieniotwórczych (przrządy dozymetryczne) oraz skażeń chemicznych (przrządy rozpoznania chemicznego lub sygnalizatory skażeń chemicznych), stosownie do potrzeb wynikających ze specyfiki BO, jej przeznaczenia oraz kategorii odporności – § 58 ust. 3. rozdziału 18.

Omawiane rozporządzenie jest niezwykle istotne dla wdrożenia zasad projektowania i budowy współczesnych budowli ochronnych, a także zasad przebudowy i przystosowania istniejących budowli ochronnych w Polsce do nowych warunków technicznych. 

FOT. ARCHIWUM MOIIB



Adam Baryłka
zastępca
przewodniczącego
Rady MOIIB



FOT. KRZYSZTOF ZIĘBA / ARCHIWUM MOIIB

Delegaci

W listopadzie zakończył się cykl spotkań wyborczych MOIIB.

Terminarz Obwodowych Zebrań Wyborczych obejmował w 2025 roku 17 pozycji. Większość tych zebrań – 12 – zorganizowano w obwodzie warszawskim. Po raz pierwszy odbywały się one w nowej siedzibie MOIIB przy ul. Bluszczańskiej. Pozostałe zorganizowane zostały w pięciu Biurach Terenowych. Dzięki zaangażowaniu i udziałowi członków Izby wybrano 140 delegatów, którzy w trzeci weekend kwietnia 2026 roku wezmą udział w Okręgowym Zjeździe Sprawozdawczo-Wyborczym MOIIB. To właśnie

podczas tego zjazdu wybrani zostaną nowi przewodniczący oraz członkowie organów na kolejną czteroletnią kadencję, na lata 2026-2030.

Ostatnich 9 delegatów wybrano w środę 26 listopada pod przewodnictwem Tomasza Turczyńskiego. Po oficjalnym zamknięciu zebrania Roman Lulis oraz Ilona Łącka podziękowali pracownikom biura – tym obecniemu na miejscu, a także działającym w Biurach Terenowych w Ciechanowie, Płocku, Radomiu, Siedlcach oraz Ostrołęce – za pomoc oraz zaangażowanie. 

1. Ostatnie Obwodowe Zebranie Wyborcze w Warszawie. Głosowanie – po raz pierwszy delegatów wybierano w nowej siedzibie przy ul. Bluszczańskiej.

2. Pracownicy biura MOIIB.

3., 4., 7. Ciechanów. W środę 12 listopada wybrano kolejnych 5 nowych delegatów; przewodniczącym zebrania był A. Giziński.

5., 8. Zebranie wyborcze w Obwodzie Ostrołęckim, 7 listopada. Na przewodniczącą zebrania wybrano Kingę Bolc.

6. Funkcję przewodniczącego zebrania, które odbyło się 30 października w Siedlcach objął Karol Przesmycki.

9. 19 listopada w Płocku wybrano 10 delegatów, przewodniczącym zebrania został Tomasz Zakrzewski.

10., 11. Zebranie wyborcze w Obwodzie Radomskim; 11 delegatów wybrano pod przewodnictwem Elwiry Kiragi.

12. Przewodniczący Rady MOIIB był obecny na wszystkich zebraniach.





4



5



6



7



8



9



10



11



12

VI Forum

Współczesne wyzwania realizacji obiektów infrastrukturalnych – pod tym hasłem zorganizowane zostało VI Regionalne Forum Inżynierskie w Białymstoku.

Zainicjowana na Mazowszu inicjatywa ponadregionalnych spotkań inżynierskich przyjęła się na dobre. W 2025 roku po raz pierwszy gospodarzem kolejnej, już szóstej edycji była Podlaska OIB, a współorganizatorami – Łby Kujawsko-Pomorska, Łódzka, Pomorska, Warmińsko-Mazurska oraz Mazowiecka. W Białymstoku 14 i 15 listopada spotkało się ponad 200 uczestników tego wydarzenia. Podzielony na pięć części program obejmował 14 wykładów, dwa panele dyskusyjne, a także wydarzenia towarzyszące – na koniec dla zainteresowanych kulturą Podlasia gości zorganizowana została wycieczka po historycznym centrum miasta, wraz z "Wersalem Podlasia".

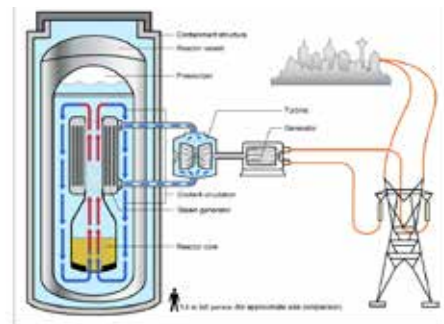
Debaty

Sednem Forum jest spotkanie specjalistów z różnych dziedzin, wymiana doświadczeń i opinii. Stąd też szczególną rolę w każdej edycji odgrywają panele dyskusyjne. Tym razem pierwszy z nich poświęcony był realizacji obiektów infrastrukturalnych, przy czym uczest-

nicy skupili się m.in. na problemie nieadekwatności decyzji środowiskowych w odniesieniu do prostych inwestycji lokalnych. Tematem drugiego panelu była koordynacja sieci uzbrojenia terenu, a wśród poruszanych wątków znalazły się m.in. płatne uzgodnienia poza naradami konsultacyjnymi. Co najważniejsze, uczestnikami paneli byli nie tylko eksperci zasiadający przy stole na scenie – nie zabrakło głosów z sali, przywoływano problemy spotkane we własnej praktyce, dzielono się krytycznymi uwagami i obserwacjami.

Prezentacje

Otwarty temat VI Forum sprawił, że tematyka zgłoszonych prezentacji okazała się bardzo zróżnicowana. Jak zawsze duże emocje wzbudziły kwestie przepisów – ten wątek omówiony był szeroko w inauguracyjnym wystąpieniu Mariusza Kłokowskiego *Problemy prawne w realizacji obiektów infrastrukturalnych i propozycje ich rozwiązań*, poruszył je też Jarosław Kukliński (*Problemy formalno-prawne przy projektowaniu i budo-*



wie sieci elektroenergetycznych). Kolejne prezentacje dotyczyły energetyki na różnych poziomach, od ogólnego (Piotr Zimniak, *Konieczne zmiany infrastruktury w Systemie Elektroenergetycznym*) po konkretne wyzwania, przed którymi stają obecnie inżynierowie (Janusz Czajkowski, *Wybrane problemy projektowe wyprowadzenia mocy morskich farm wiatrowych – studium przypadku*). W wystąpieniach tych wspomniane były odnawialne źródła energii; jako ich uzupełnienie, służące stabilizacji syste-



mu w przyszłości służyć może energia jądrowa. Jacek Fidała przedstawił *SMR – małe modułowe reaktory*. Technologia ta, choć obiecująca, wciąż nie spełnia pokładanych w niej nadziei. Wyzwaniem jest przede wszystkim zmniejszenie kosztów i skrócenie procesu inwestycyjnego.

Dla praktyków interesujące są też inwestycje może skromniejsze, ale bliższe codziennej praktyki, stąd też z dobrym przyjęciem spotkało się wystąpienie Adama Radomskiego (*System miejskiej infrastruktury deszczowej ze zbiornikami retencyjnymi dla Ostrowi Mazowieckiej*).

Drogi

Drugi dzień Forum zajął panel *Rozwój infrastruktury drogowej i kolejowej w regionie i kraju*. W tym kontekście musiał się pojawić wątek KDP (Jan Boryczka, *Rozwój infrastruktury kolejowej w rejonie łódzkim z uwzględnieniem budowy Kolei Dużych Prędkości*).

Mocnym mazowieckim akcentem okazała się prezentacja *Rozbudowa i modernizacja linii tramwajowych w Warszawie* Edyty Gawryluk i Huberta Rogulskiego. Trzy ostatnie wystąpienia dotyczyły mostów (Michał Delmaczyński, *Zarządzanie obiektami mostowymi – wybrane problemy na przykładzie Bydgoszczy*; Czesław Szczesik, *O przeglądach obiektów mostowych*, Wojciech Rudzki, *Wybór technologii w budowie mostów kompozytowych: między innowacją a odpowiedzialnością*).

FOT. MATERIAŁY PRASOWE PODLASKIEJ OLIB / / BARBARA KLEM

Za rok – na Mazowszu

Zebrany za przybycie i merytoryczny wkład podziękował na zakończenie Krzysztof Ciuńczyk, przewodniczący Okręgowej Rady Podlaskiej OIIB. Podsumowanie bieżącej edycji było też okazją do zapowiedzenia następnej. A ta, zgodnie z deklaracjami Romana Lulisa organizowana będzie znów przez MOIIB. 



Plany

Powstaje pierwszy w historii
Polski kompleksowy plan
rozwoju kolei.

C Choć od odzyskania przez Polskę niepodległości minęło już ponad sto lat, sieć tras kolejowych w kraju wciąż w znacznym stopniu ukształtowana jest przez decyzje dawnych zaborców. Połączenie trzech różnych systemów musiało zaowocować niespójnościami, widocznymi np. w gęstości sieci w poszczególnych częściach Polski, czy ograniczoną liczbą połączeń wschód-zachód. W II RP i PRL starano się rozwiązać ten problem, ale wciąż pozostało wiele do zrobienia. Zwłaszcza, że po 1989 roku inwestycje na drogach żelaznych traktowano trochę po macoszemu, przez trzy dekady powstało zaledwie kilkadziesiąt kilometrów nowych tras. Priorytetem były drogi – i słusznie, stanowiły przecież „towar pierwszej potrzeby”, a o ich użyteczności i wpływie na gospodarkę nie trzeba chyba nikogo przekonywać.

Teraz jednak przyszła kolej na kolej. Po raz pierwszy ma szanse powstać spójny, obejmujący cały kraj system. Wstępnym krokiem jest twające właśnie przygotowanie 10 scenariuszy rozwoju polskich kolei, a następnie wybranie optymalnych rozwiązań. Nowy model rozwoju sieci kolejowej formowany jest dzięki zaangażowaniu ekspertów, przedstawicieli rządu, PKP PLK, CPK, a także dzięki zorganizowaniu szeroko zakrojonych konsultacji. Te ostatnie prowadzono we wszystkich województwach. Spotkania odbyły się w każdym z 16 urzędów marszałkowskich, wzięło w nich udział przeszło 700 osób. Głos zabierali samorządowcy, przedstawiciele środowiska akademickiego, niezależni badacze, a także użytkownicy – reprezentujący m.in. 42 firmy logistyczne. Niezmiernie kosztowne, rozpisane na lata przedsięwzięcie wymaga rozwiązania całego szeregu problemów i podjęcia trudnych decyzji. Kolej musi być dostosowana do wymagań współczesnego rynku, potrzebuje też zintegrowania z europejską siecią. Bez spełnienia tego ostatniego wymogu wypuszczanie na tory symbolicznych „pociągów do Chorwacji” będzie przede wszystkim działaniem marketingowym, bez przełożenia na decyzje podróżnych.

Na razie pora na podejmowanie podstawowych decyzji. Upadł pomysł budowy systemu monocentrycznego z tzw. szprychami, które miałyby zbiegać się w jednym punkcie. W nowej koncepcji nacisk ma być położony raczej na połączenia międzyregionalne z wieloma lokalnymi centrami i pajęczyną połączeń biegnących w różnych kierunkach.

Zgodnie z pierwszymi, ostrożnymi wnioskami potrzeba będzie co najmniej 2000 km nowych tras, z czego połowa powinna powstać w ciągu najbliższych 10 lat. Do tak bliskich terminów realizacji należy podejść z dużą dozą sceptycyzmu, niemniej jasne jest, że w niedalekiej przyszłości kolejowe budowy mają ruszyć pełną parą.

Analiza

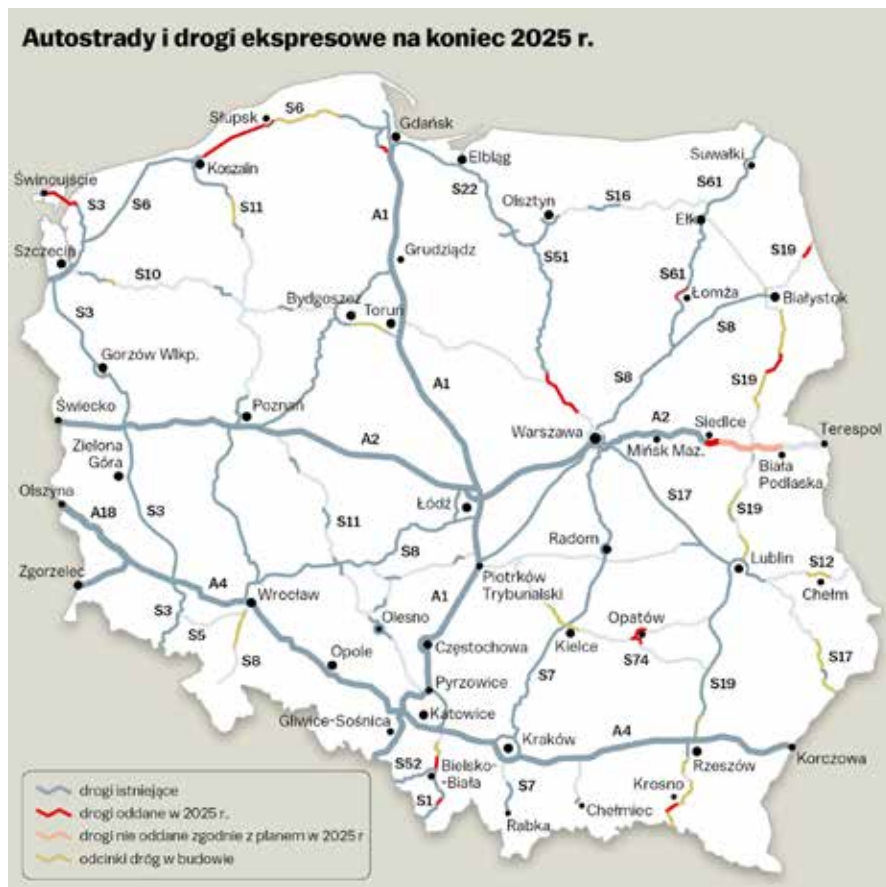
Jak dotąd wskazano z górą tysiąc odcinków kolejowych – istniejących, wymagających modernizacji albo planowanych – które potrzebne będą w nowej sieci. Każdy z nich opisany został szczegółowo z uwzględnieniem ok. 30 kryteriów, od ukształtowania terenu po wstępne koszty realizacji. Ta baza danych ma umożliwić rozplanowanie prac na kolejne kiladziesiąt lat. Można założyć, że na przyjętą strategię wpływać będą nie tylko czynniki gospodarcze, ale i wojskowe. W proces konsultacyjny włączono przedstawicieli Dowództwa Operacyjnego Sił Zbrojnych, Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych oraz Straży Granicznej.

Oczywiście przygotowania do ewentualnego kryzysu są tylko jednym z analizowanych aspektów. Równie ważne jest zwiększenie udziału towarowego transportu szynowego, a prognozy zakładają znaczny przyrost liczby pasażerów. Zgodnie z przewidywaniami zawartymi w Pasażerskim Modelu Transportowym w 2035 r. liczba przewozów krajowych na wszystkich liniach ma osiągnąć poziom 632 mln osób – obecnie 434 mln. Wzrost ten powinien być widoczny i na długich trasach i w ruchu lokalnym.

Drogi

Przesunięcie uwagi na projekty kolejowe nie oznacza, że drogowcy mogą się uznać za niepotrzebnych.

W 2025 r. GDDKiA podpisała szereg umów na budowę kluczowych odcinków polskich autostrad i dróg ekspres-





FOT. MATERIAŁY PRASOWE GDDKiA

sowych. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, inwestycje te już w najbliższych latach mogą zmienić sieć szybkiego ruchu w kraju.

Wśród 23 umów na realizację dróg o łącznej długości 175,7 km i wartości 5,1 mld zł znalazły się m.in. cztery zadania związane z rozbudową trasy A2 Warszawa-Łódź; S19 na granicy Mazowsza i Podlasia; S12 Wieniawa – Radom

Południe. A bilans roku 2025? Do końca grudnia łączna długość oddanych do użytkowania dróg przekroczyła 390 km. Na przełomie roku uzyskano też pozwolenie na użytkowanie dla odcinka A2 Swory-Biała Podlaska.

Dodając ten odcinek, można uznać, że ambitny cel, tj. ukończenie ponad 400 km udało się odnieść. 

FOT. KRZYSZTOF ZIEBA



Roman Lulis
Przewodniczący
Rady MOIIB



Andrzej Roch Dobrucki (1942-2025)

Z ogromnym smutkiem żegnamy śp. Andrzeja Rocha Dobruckiego, wybitnego inżyniera budownictwa, zasłużonego działacza samorządu zawodowego, Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego w randze podsekretarza stanu (1994-1998) oraz Prezesa Krajowej Rady Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa w latach 2010–2018.

Absolwent Wydziału Inżynierii Sanitarnej i Wodnej Politechniki Warszawskiej, aktywny zawodowo na wielu polach, pracował m.in. na budowie Orenburskiego Rurociągu Gazowego „Sojuz” w Charkowie, zajmował się także wieloma inwestycjami prowadzonymi w Niemczech przez Mostostal-Export SA. W firmie tej był wiceprezesem (1998-

2004), a następnie dyrektorem ds. budownictwa.

Andrzej Roch Dobrucki angażował się też aktywnie w działalność społeczną, był czynnym członkiem Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa od początku jej istnienia. Jego zaangażowanie, wiedza i życzliwość na trwałe zapisały się w historii naszej Izby oraz całego środowiska inżynierskiego. Jako Prezes PIIB nieustannie dążył do rozwoju i integracji inżynierów budownictwa w Polsce. Będąc przewodniczącym rady programowej miesięcznika „Materiały Budowlane” dbał o popularyzację wiedzy fachowej – idąc tym samym w ślady swojego przodka, przedwojennego Ministra Wyznań i Oświecenia Publicznego. Był człowie-

kiem głęboko oddanym swojej misji – dbał o wysokie standardy zawodowe, bezpieczeństwo w budownictwie oraz o godność i prestiż zawodu inżyniera. Za swoje osiągnięcia i działalność społeczną został wyróżniony wieloma odznaczeniami, w tym Złotym Krzyżem Zasługi.

Odszedł człowiek niezwykle szanowany, życzliwy i pełen pasji, który pozostanie w naszej pamięci jako wzór profesjonalizmu i zaangażowania. Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa żegna wybitnego inżyniera i współtwórcę naszego samorządu. Rodzinie, Bliskim i Współpracownikom składamy najszczerze wyrazy współczucia.

Cześć Jego pamięci.



Do siego!

Spotkanie wigilijne MOIIB.

Piętnastego grudnia w Hotelu Sound Garden odbyło się spotkanie wigilijne Mazowieckiej Izby. To nieformalne spotkanie środowiskowe jak zwykle zgromadziło członków MOIIB, ale też przedstawicieli innych organizacji i stowarzyszeń, środowiska akademickiego i zawodów zaufania publicznego. Łącznie przybyło ok. 200 osób. Przy stolikach dostrzec można było niejedną nową twarz, nie zabrakło bowiem wielu spośród nowo wybranych delegatów. Zebranych powitali Roman Lulis oraz Ilona Łącka, składając wszystkim serdeczne życzenia białych – co ziściło się spektakularnie, przynosząc opady śniegu od dawna nie widziane w mieście – zdrowych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia, a także owocnego nowego roku. Gospodarze przypo-

mnieli także o zmianach czekających Izbę w 2026 roku wraz z rozpoczęciem nowej kadencji i podkreślili przekonanie o stabilności długofalowych działań samorządu.

Spotkanie było zatem okazją do podsumowań oraz umocnienia współpracy środowisk inżynierskich i partnerskich, ale przede wszystkim do swobodnych rozmów w świątecznej atmosferze.

Podobnie jak w latach ubiegłych, poza wigilią MOIIB w Warszawie organizowane są także spotkania świąteczno-noworoczne w pięciu Biurach Terenowych Izby; łączone są one zwykle z wydarzeniami kulturalnymi, spektaklami czy koncertami. Wpisały się one już na dobre jako stały punkt w kalendarz wielu inżynierów budownictwa z Mazowsza, gromadząc rozproszoną na co dzień społeczność. 





FOT. KRZYSZTOF ZIĘBA

ŻYCZENIA



XLVI Sesja

Jesienna sesja
egzaminacyjna 2025.

W XLVI sesji egzaminacyjnej na uprawnienia budowlane do części pisemnej zakwalifikowało się 432 z 450 kandydatów. Jak zwykle największym zainteresowaniem cieszyła się specjalność konstrukcyjno-budowlana – 196 osób. Ta grupa przystąpiła do testu o godzinie 10.00, zdający z pozostałych specjalności o 13.00. Wypada przy tym dodać, że pierwsi kandydaci pojawili się na miejscu jeszcze przed 9.00; niektórzy z nich do ostatniej chwili nerwowo przeglądali notatki, jednak w zgodnej opinii inżynierów ta pierwsza część sprawdzianu uważana jest za łatwiejszą. Ze względu na liczbę uczestników, egzamin tradycyjnie odbywa się w Centrum Kongresowym przy ul. Bobrowieckiej 9 w Warszawie, w niedawno odnowionej i przebudowanej sali C na III piętrze. Po raz pierwszy część ustna egzaminów przeprowadzona została w nowej siedzibie MOIIB przy ul. Bluszczańskiej 71. Przystąpiło do niej 576 zdających. Z tego 447 osób uzyskało wynik pozytywny, co daje bardzo dobrą zdawalność na poziomie 77,6%. Statystycznie najlepiej wypadła specjalność inżynierska kolejowa SRK – 100% kandydatów (czyli 7 osób) poradziło sobie z zadaniem. Najstąbiej z kolei wypadła specjalność instalacyjno-elektryczna – 66,18% (45 osób). Uroczyste zakończenie sesji i wręczenie uprawnień zaplanowano na 12 stycznia 2026 roku. ●



Ilona Łącka
Przewodnicząca
Komisji
Kwalifikacyjnej
MOIIB





FOT. WIKIMEDIA COMMONS

Stopień Łomianki



Inżynierowie w trosce o zasoby wodne Polski przypominają o propozycji stopnia wodnego w Warszawie.

Powtarzająca się przez kilka ostatnich lat susza klimatyczna, a w niej bardzo głęboka susza hydrologiczna powoduje duże zaniepokojenie stanem krajowych zasobów wodnych. Środowisko inżynierskie budownictwa dysponuje różnorodnymi koncepcjami i opiniami powtarzanych od wielu lat przy okazji powodzi i suszy. Ciągłe pozostają one jednak we wstępnej fazie koncepcji czy pomysłu. Inżynierowie działający społecznie w ramach Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Wodnych i Melioracyjnych (SITWM) – NOT Kol. Kol. Jerzy Kocot i Marek Mazurkiewicz opracowali przed wieloma laty koncepcję stabilizacji poziomu wody na Wiśle w Warszawie poprzez budowę bezkolizyjnego stopnia wodnego w Łomiankach. W roku 2004 przedstawili ją na łamach czasopism SITWM i podczas rejsu studyjnego po warszawskiej Wiśle ok. 200 osobowej grupy specjalistów i sympatyków ze Stowarzyszenia Absolwentów Wydziału Budownictwa Wodnego Politechniki Warszawskiej i Zarządu Głównego SITWM-NOT. Spotkania i dyskusje potwierdziły słuszność przyjętych rozwiązań.

Naturalną cechą Wisły jest zmienność przepływów, a tym samym poziomów zwierciadła wody. Im więcej dni suchych, tym więcej niżówek hydrologicznych i odsłoniętego dna Wisły.

Wezbrania i wody powodziowe spływają w ciągu kilku lub kilkunastu dni. Przepływy poniżej średniego i niżówki trwają ponad 230 dni w roku. Niskie stany wody w rzece powodują przesuszanie terenów przyległych do rzeki Wisły i odcięcie zasilania poziomów wodonośnych. Natomiast zasoby wód gruntowych i zasoby wodne rzeki są wykorzystywane tym intensywniej, im głębsze są susze. Zabiegi regulacji koryta rzeki zdawały egzamin przy rzadko występujących stanach niskich lustra wody w rzece Wiśle. Natomiast przy głębokich stanach niskich trwających prawie całe lato – a ostatnio znacznie dłużej – zabiegi te są niecelowe i nie zastąpią stałego spiętrzenia i ustabilizowania zwierciadła wody na niezbędnym w mieście poziomie.

Spiętrzenie i stabilizacja wody w rzece są również konieczne dla uzyskania celów gospodarczych tj. pozyskiwania energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych, regulacji stosunków wodnych na przyległych przesuszonych w procesie urbanizacji obszarach miasta, uaktywnienia żeglugi śródlądowej i miejskiej komunikacji wodnej jako bardziej ekonomicznej i ekologicznej czystej, a także możliwości szerokiego rekreacyjnego i sportowego korzystania z Wisły. W roku 2005 SITWM-NOT wystąpił do Prezydenta Warszawy

o rozważenie takiej inwestycji, a kilka lat później Radni Warszawy włączyli ją do opracowywanego planu strategicznego rozwoju stolicy do roku 2020.

Koncepcja przewiduje zbudowanie progu w 525,4 km rzeki o średniej wysokości piętrzenia 3,70 m i rzędnej 79,40 m npm Kr umożliwiającego stabilizację zwierciadła wody na długości ok. 25 km. Lokalizacja ta została oceniona jako najbardziej korzystna z uwagi na wysokość piętrzenia, sprzyjający przekrój doliny i występujące tam grunty trudno rozmywalne. W tej koncepcji ustalono, że próg będzie się składał z zapory ziemnej, jazu, elektrowni wodnej o mocy 13 MW (roczna produkcja ok. 80 mln kWh), przepławki ekologicznej, śluzy towarowej z rezerwacją miejsca na drugą oraz śluzy sportowo-turystycznej i pochylni dla sportów turystycznych. Całkowita wymiana wody powyżej stopnia trwać będzie przy niskich przepływach 1-2 doby, co zapewnia utrzymanie odpowiedniej jakości. Przepływ wielkich wód i lodów nadal utrzymany będzie na obecnym poziomie. Budowa progu piętrzącego umożliwi budowę zespolonego z nim mostu łączącego dzielnicę Warszawy Białąłękę i Bielany oraz miasto Łomianki. Most ten mieściłby się w odległości ok. 2,8 km w dół rzeki od mostu Północnego.

Najważniejszym kompleksowym efektem budowy tego stopnia będzie zwiększenie lustra wody o 40% w stosunku do przeciętnego z wielolecia (o ponad 8 km²) i ok. 60 - 70% w stosunku do obecnie występujących niżówek. Wymaga podkreślenia fakt, że Warszawa należy obecnie do nielicznych miast, w których problemy gospodarki wodnej nie są kompleksowo rozwiązywane, gdzie korzystanie ze środowiska wodnego i przyrodniczego wód nie zostało odpowiednio docenione, a bezrefleksyjna zabudowa terenów zalewowych postępuje w szybkim tempie, pomimo ostrzeżeń. ●

FOT. ARCHIWUM WOIIB



Leonard Szczygielski

Meandry postępu

Bez ciągłego rozwoju i postępu słowa takie jak poprawa, osiągnięcie i sukces nie mają znaczenia – Benjamin Franklin

Badania, eksperymenty, doświadczenia przynoszą wszechobecny postęp we wszystkich dziedzinach życia. Nowe rozwiązania pozwalają nie tylko wydłużyć czas naszego życia, ale także zwiększyć jego komfort. Stajemy się wygodni, nie pamiętamy, jak ciężko żyło się przodkom.

Postęp techniczny - najbardziej bliski naszej profesji, od wieków wzbudza zachwyt, ale też liczne wątpliwości. Czy zawsze służy ludziom, poprawie warunków ich życia, a przede wszystkim zapewnieniu szeroko rozumianego bezpieczeństwa? Czy społeczeństwa, w całej swojej różnorodności, potrafią na co dzień wykorzystywać mądrze najnowsze zdobycze nauki? Mityczny Ikar, który swoje doświadczenie przypłacił życiem, może być uważany za symbol tych wątpliwości. Leonardo da Vinci zaprojektował wiele maszyn latających. Pewnie w zaciśnięciu swojej pracowni marzył, podobnie jak Ikar, by ludzie mogli wzbić się w przestworza i bezpiecznie powrócić na ziemię. To marzenie spełniło się dopiero na początku XX wieku. W roku 1903 bracia Wright wykonali pierwszy kontrolowany lot skonstruowanym własnoręcznie samolotem z silnikiem spalinowym. Był początkiem transportowej rewolucji. Czy jednak **postęp w lotnictwie** to tylko wygoda w przemieszczaniu się, poznawaniu niedostępnych kiedyś zakątków świata? Niestety to także **rozwój lotnictwa wojskowego**, nawet szybszy niż cywilnego, a więc łatwiejsze przenoszenie śmiercionośnych i niszczących ładunków. W samolotach wojskowych ginęli i giną piloci, których siedzący w zaciszu gabinetów nieodpowiedzialni politycy wysyłają na wojnę. To politycy twierdzą, że są wojny sprawiedliwe i niesprawiedliwe, co jest dla obywateli, tracących w tych wojnach bliskich, wierutnym kłamstwem. W wojnie nie ma zwycięzców, wszyscy są przegrani. Dziś konieczność oszczędzenia życia pilotów wojskowych spo-

wodowała nieprawdopodobny rozwój i produkcję na niespotykaną skalę tzw. bezzałogowców. Niestety, jak zwykle, trafiły w ręce różnej maści dyktatorów.

Postęp w budownictwie

W naszych branżach też możemy się pochwalić imponującym postępem. Jeszcze w latach 70. XX w. wykopy rowów kablowych odbywały się ręcznie. „Kopacze” (było takie stanowisko w firmie energetycznej) zmęczeni wysiłkiem pytali kierownika, gdzie pracują. Ten dowcipnie odpowiadał, że w „**czasoprzestrzeni**”, a na pytanie *co to jest ta czasoprzestrzeń*, usłyszeli kolejny dowcip: *pracujemy stąd do 16.00*. Na szczęście nikt się nie obraził, a pojęcie czasoprzestrzeni krążyło jako anegdota w całej firmie. Pamiętam też montaż pierwszych słupów kratowych o wysokości ponad 25 m dla linii napowietrznej 15 KV przekraczającej Narew w Ostrołęce i ustawianie ich na czterech fundamentach prefabrykowanych. Nerwy towarzyszyły tej operacji, każdy miał swoją rolę przy linach zamocowanych do słupa, każdy pilnował, by liny były odpowiednio naciągnięte. Konstrukcja wsporcza podtrzymująca opracowana przez naszego kierownika grupy robót, przypominała tę ze szkiców Leonarda da Vinci. A teraz? Wystarczy dźwig o odpowiednim zasięgu ramion i udźwigu. Liny stanowią asekurację przed „rozchwianiem” podnoszonego ciężaru. Urządzenia dźwigowe na budowach były zawsze. Pamiętam początki mojej pracy, gdy materiały budowlane na wyższe piętra transportowało się za pomocą prostego urządzenia, bloczka budowlanego, zwanego też krążkiem linowym. Teraz duże ilości materiałów, często na paletach, transportowane są na najwyższe piętra, a żuraw „rośnie” wraz z budynkiem. Porozumiewamy się z operatorem dźwigu za pomocą „walkie-talkie”; dawniej sygnałami dawaliśmy z dołu rękami i odpowiednim układem chorągiewek.



rys. KRZYSZTOF ZIEBA

Czy wyobrażamy sobie pracę bez wiertaki elektrycznej, młota udarowego? Konieczność wyburzenia pewnych elementów konstrukcji jest wręcz „przyjemnością” w porównaniu z kućmi ręcznymi. Wynalazki w zakresie materiałów wykończeniowych wpłynęły na komfort użytkowania budowli, wylewka na podłodze jest równa jak stół, a ściany gładkie.

Postęp w telekomunikacji

„Walkie-talkie” to krewny wynalazek Bella, telefonu który pomógł ludziom w porozumiewaniu się, ale jednocześnie spowodował zanikanie lub przynajmniej ograniczanie więzi między ludźmi, co szczególnie jest widoczne obecnie. „Dzięki” telefonii komórkowej i internetowi coraz rzadziej wysyłamy życzenia za pomocą poczty tradycyjnej na ładnej pocztówce okolicznościowej. Kartka przetrwa nawet dziesiątki lat, a sms czy mail zniknie bezpowrotnie w krótkim czasie. Zdecydowanie większą przyjemność sprawia mi kartka z życzeniami niż sms.

Każdy z Was zna wynalazki, które początkowo radowały, a później wywoływały zgrozę. Wymienianie i analizowanie wszystkich wymagałoby książki. Jak napisał kiedyś G. B. Shaw, **cały postęp zależy od nierozsądnego człowieka**. Ponieważ takich ludzi nie brakuje, nie zabraknie i nowych rozwiązań.

Dlaczego tytuł **Meandry postępu**? Duża grupa wynalazków skręciła niespodziewanie na boki, podobnie jak niejedna rzeka. Z góry wygląda uroczo, gorzej gdy się nią płynie i napotyka na niespodziewane zakręty. ●

FOT. ARCHIWUM ANDRZEJA WASILEWSKIEGO



Andrzej Wasilewski



1

FOT. ARCHIWUM MOIIB



2

FOT. ARCHIWUM MOIIB CIECHANÓW



3

FOT. MATERIAŁY PRASOWE UM WARSZAWA

Depesze

Przegląd wydarzeń.

➤ Przeprowadzka zakończona – warszawskie biuro MOIIB mieści się już w nowej siedzibie przy ul. Bluszczańskiej, tam też odbywają się dyżury.

➤ Na początku października Polski Komitet Normalizacyjny otrzymał zweryfikowane tłumaczenie kolejnego arkusza normy PN-EN 19650, przygotowane na zlecenie MOIIB przez Jacka Magiera, przewodniczącego Komitetu Technicznego KT232 ds. Zasad Sporządzania Dokumentacji Projektowej w Budownictwie. Publikacja normy kluczowej dla bezpieczeństwa realizacji procesów zgodnie z metodyką BIM wchodzi tym samym w etap formalnego zatwierdzenia; w polskiej wersji powinna być opublikowana prawdopodobnie w połowie przyszłego roku.

➤ W programie tegorocznych Dni Techniki w Ciechanowie, zorganizowane przez MOIIB i Federację Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT znalazły się m.in. panel konferencyjny „Produkcja energii z biogazu” oraz „Proces oczyszczania ścieków”, a także wyjazd techniczny do miejscowej oczyszczalni.

➤ Zgodnie z opublikowanymi w październiku danymi GUS liczba ludności Polski wyniosła ok. 37 mln, tj. o ok. 158 tys. mniej niż rok wcześniej; eks-

perci przewidują znaczący wpływ zmian demograficznych w kolejnych dekadach XXI wieku na rynek nieruchomości.

➤ Od początku listopada portal PIIB zyskał nową funkcjonalność; w ramach akcji Bezpieczny Inżynier członkowie Izby mogą samodzielnie pobierać i drukować zaświadczenia inżynierskie z dodatkowym zabezpieczeniem, tj. znakiem wodnym.

➤ 7 listopada Sejm RP przyjął nowelizację Prawa budowlanego, której celem jest dalsze uproszczenie i przyspieszenie procesu inwestycyjno-budowlanego oraz ograniczenie nadmiernych formalności.

➤ 8 grudnia w warszawskim Domu Technika na uroczystej gali podsumowano Rok Jubileuszowy Naczelnej Organizacji Technicznej – NOT świętował 80-lecie.

➤ 11 grudnia spotkanie podczas spotkania przyjaciół i sympatyków Stowarzyszenia Elektryków Polskich wręczono nagrody XXXIV Konkursu im. profesora Adama Smolińskiego na najlepsze prace dyplomowe z zakresu optoelektroniki.

➤ Oddanie do użytku wyremontowanej Sali Kongresowej w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, nieczynnej od 2014 r. znów opóźnione; prace wydłuża odkrycie ogromnych ilości azbestu, który wymaga specjalnej utylizacji. W budżecie na 2026 r. na prace remontowe przeznaczono 77 mln zł.

➤ 22 grudnia tramwaje po trwającej 60 lat przerwie znów zaczęły kursować przez ul. Rakowiecką pomiędzy Puławską a al. Niepodległości

ści w Warszawie. To kolejny etap rozbudowy sieci tramwajowej. Polityka transportowa stolicy na 2026 rok skupia się na zaostrzaniu przepisów Strefy Czystego Transportu (SCT), co oznacza, że do centrum nie wjadą już samochody benzynowe (przed 2000 r./Euro 3) i diesle (przed 2009 r./Euro 5), a miasto planuje rekordowe inwestycje w transport publiczny.

JAK NAS WIDZĄ?



Żeby budować wizerunek inżyniera budownictwa jako przedstawiciela zawodu zaufania publicznego – trzeba być widocznym. Warto więc promować wypowiedzi przedstawicieli środowiska inżynierskiego. W tym duchu polecamy rozmowy z udziałem jednego z autorów „IM” Dariusza Karolaka – np. „Jak zbudować dom na skarpie”.





4

FOT. MATERIAŁY PRASOWE ZTM

➤ 1 stycznia 2026 roku rusza nowy program budownictwa akademickiego – 10 proc. rocznego budżetu Funduszu Dopłat ma być przeznaczone na remonty i budowę akademików dla studentów i doktorantów.

➤ 12 stycznia w Auli Kryształowej SGGW odbędzie się uroczystość wręczenia uprawnień budowlanych w Sesji Jesień 2025.

➤ Nowe warszawskie osiedle TBS powstaje przy skrzyżowaniu ul. Banacha z Grójecką; w 2026 roku do użytku ma być oddanych 200 mieszkań.

➤ 28-30 stycznia 2026 w halach Expo XXI przy ulicy Prądzyńskiego w Warszawie odbędą się 23 Międzynarodowe Targi Elektrotechnika 2026 oraz 33 Międzynarodowe Targi Światło 2026.

➤ 3-6 lutego - targi Budma 2026 tym razem w nowej formule: ekspozycja podzielona zostanie na 12 salonów tematycznych. W programie m.in. szkolenie dla projektantów, inwestorów i wykonawców na temat wymagań technicznych dla budownictwa ochronnego.

➤ 7-19 lutego w Centrum Ptak odbędzie się II edycja Concrete Expo, targów technologii i zastosowań betonu w przemyśle i budownictwie

ILE ZARABIA INŻYNIER?

Adiunkt Instytutu Inżynierii Budowlanej Politechniki Warszawskiej Krzysztof Kaczorek rozpoczął zbieranie danych do kolejnej edycji badania określającego zarobki inżynierów budownictwa. W tegorocznej ankiecie autor spróbuje znaleźć odpowiedzi także na nowe pytania: czy przebranżowienie i zdobycie umiejętności programisty wciąż jest opłacalne? Czy liczba dzieci w rodzinie wpływa na inżynierskie zarobki? Czy można pracować bez nadgodzin? Zachęcamy do wypełnienia ankiety – im większy zasięg badania, tym bardziej miarodajne wyniki.



5

FOT. ARCHIWUM MOBILITATI CIECHANÓW



6

FOT. MATERIAŁY PRASOWE EXPO XXI

1. Spotkanie SEP.

2., 5. Wyjazd techniczny do oczyszczalni Ścieków Zakładu Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Ciechanowie.

3. Nowa ul. Karowa w Warszawie.

4. Kolejne odcinki warszawskiej sieci tramwajowej.

6. Targi Elektrotechnika - warsztaty.

Kronika sportowa



W zgromadzonej w siedzibie MOIIB kolekcji sportowych trofeów poczesne miejsce zajmują nagrody zdobyte w turniejach brydżowych. Dzięki wieloletniemu zaangażowaniu Jerzego Kotowskiego stał się on jedną ze specjalności Izby. Przypomina o tym wynik XI Mistrzostw PIIB w Brydżu Sportowym. W turnieju drużynowym o Puchar Przechodni Prezesa PIIB triumfowała reprezentacja Mazowska (A. Łaszczołko, D. Gelo, L. Piotrowski, S. Stępniewski), która pokonała silne drużyny Śląskiej OIIB (drużyna 1 i drużyna 2). Tegoroczna edycja odbyła się w dniach 22-24 listopada w Bielsku-Białej. Rozgrywki zgromadziły zawodników z sześciu OIIB (Mazowieckiej, Podlaskiej, Podkarpackiej, Łódzkiej, Śląskiej, Warmińsko-Mazurskiej). Warto przypomnieć - drużyna MOIIB po jednym sezonie przerwy wraca do rozgrywek w Warszawskiej IV lidze brydża sportowego w sezonie 2025/2026. Równie ceniona przez mazowieckich inżynierów jest siatkówka. Drużyna siatkarzy w rozgrywkach Jesień 2025, w ekstraklidzie Let'sGo Volleyball Warszawa odniosła sukces w meczu finałowym pokonując rywala bez straty seta.

Z tarczą

Jeszcze dziesięć lat temu w Polsce liczba jednostek broni palnej przypadających na 1000 mieszkańców była najniższa w Europie. To już przeszłość – zarówno liczba wydawanych pozwoleń jak i zainteresowanie strzelectwem sportowym



FOT. ARCHIWUM MOIIB



FOT. RYSZARD RAK



FOT. RYSZARD RAK

rosną w rekordowym tempie. Ta zmiana widoczna jest także w aktywności członków MOIIB. Swoją działalność rozwija Zespół Strzelectwa Sportowego. Podczas rozegranych 17 grudnia na strzelnicy CWKS LEGIA-Warszawa Kwartalnych Zawodów Strzeleckich ze względu na coraz większą liczbę uczestniczek wprowadzono podział na konkurencje „Pań” i „Panów”. Kolejne zawody odbędą się pod koniec marca 2026 roku, otwarta jest też możliwość udziału w comiesięcznych spotkaniach zespołu.

Spotkania strzeleckie to tylko jed-

na z dyscyplin, które można uprawiać w ramach MOIIB, od niedawna działa np. nowa sekcja sportowa – badminton. A że sezon w pełni, przypominamy o sportach zimowych. Wciąż można zgłosić akces do XIX zawodóww konkurencjach alpejskich o Puchar Przewodniczącego Małopolskiej OIIB w Krakowie. W tym roku będą także grupy snowboard.

Zawody w konkurencji slalom gigant zostaną rozegrane w sobotę 21 lutego 2026 roku na stokach ośrodka Czorsztyn-Ski w Kluszkowcach. 

1. Uczestnicy XI Mistrzostw PIIB w Brydżu Sportowym; w centrum zdobywcy pucharu - reprezentanci MOIIB.

2. W kwartalnych zawodach uczestnicy rywalizują m.in. w konkurencjach: pistolet pneumatyczny, pistolet sportowy, karabin sportowy.

3. Niektórzy strzelcy trafili... kilka razy na podium.

4. Sezon zimowy w pełni - czas na doroczne popisy na stoku.

FOT. MATERIAŁY PRASOWE MAŁOPOLSKIEJ OIIB



4

Taczka pierników

Gdy pod koniec roku nie ma kiedy nawet taczki załadować, a święta nagle okazują się być tuż-tuż, ten przepis pozwala coś szybko upichcić i z powodzeniem – a także z kamienną twarzą – udawać, że wszystko było zaplanowane dużo wcześniej. Wiadomo, że najlepszy jest piernik staropolski, dojrzewający tygodniami. Wiadomo również, że terminy się domykają, spraw przybywa, kalendarz pęcznieje, a planowanie wypieków z kilkutygodniowym zapasem zwyczajnie przegrywa z codziennością; a codzienność inżyniera jest bardziej zabiegana niż przeciętnego człowieka. Dlatego ten przepis jest na ostatnią chwilę. I dokładnie taki ma być.

W jednej misce mieszamy jajka z cukrem, aż masa robi się w miarę jednolita. Dodajemy olej lub roztopione masło oraz miód, mieszamy, a potem dolewamy mleko. Konsystencja powinna być robocza, taka żeby dało się dalej działać bez walki z łyżką. W drugiej misce łączymy składniki suche, potem wsypujemy je do mokrych i mieszamy krótko, tylko



RYS. KRZYSZTOF ZIEBA

do połączenia. Tu można sobie przypomnieć, co mówią fachowcy. Że najtrwalsza bywa prowizorka. Trochę jak szara zbrojna taśma. Nieważne, co by nie było, i tak obejmie, zamortyzuje i wytrzyma. Z tym piernikiem jest podobnie. Nawet jeśli coś nie pójdzie idealnie, całość i tak się trzyma. I może pomóc wytrzymać święta.

Gotowe ciasto przekładamy do formy wyłożonej papierem albo natłuszczonej i oprószonej bułką tartą. Pieczemy w piekarniku nagrzanym do 170 stopni przez około 40–45 minut, do suchego patyczka. Po wystudzeniu piernik można posypać cukrem pudrem albo połączyć prostą polewą. Gdy brak czasu, zostawić bez ekstratów. **IM Marlena Frańczak**

Składniki

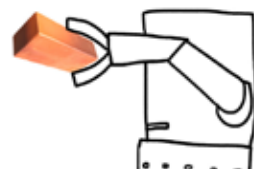
Nie będzie odbioru technicznego – więc trochę na oko:

- * 230 g mąki pszennej. Podstawa konstrukcji. Bez niej nic się nie trzyma.
- * 100 g drobnego cukru... można dać trochę mniej, jeśli ktoś twierdzi, że „nie lubi słodkiego”, ale i tak zje.
- * 100 g miodu. Im gęstszy, tym lepiej. Trochę jak z dobrym betonem.
- * 80 ml oleju lub 60 g masła. Wybór technologii wg warunków lokalnych.
- * 3 średnie jajka. Średnie naprawdę wystarczą. Duże nie są potrzebne do szczęścia.
- * 120 ml mleka
- * 2 łyżki kakao.
- * 1 łyżeczka sody - kto z nas czasem nie potrzebuje wzmacniacza?
- * 1 łyżeczka proszku do pieczenia. Na wszelki wypadek. Fachowcy wiedzą.
- * Szczypta soli – dla balansu.

Przyprawy: cynamon – czubata łyżeczka, bo piernik bez cynamonu to nie piernik; imbir – pół łyżeczki; kardamon – pół łyżeczki, opcjonalnie; gałka – szczypta; pieprz – odrobina robi robotę.



Robot(a) na budowie



Narzędzia AI – choć wciąż bardzo dalekie od doskonałości – zmieniają rynek, i to w wielu branżach. Już dziś w nowej rzeczywistości muszą odnaleźć się np. tłumacze, korektorzy, informatycy, pracownicy centrów obsługi klienta, telemarketerzy... Czy automatyzacja odbierze też miejsca pracy w budownictwie? Nie w najbliższej przyszłości. Niemniej rosnące koszty i problem ze znalezieniem wykwalifikowanych pracowników, a z drugiej strony szybki postęp techniczny sprawiają, że ten scenariusz staje się coraz bardziej prawdopodobny. Na razie

nowe maszyny ułatwiają budowę, ale powoli wchodzi na nowe pola. Jedną z tych „jaskółek” jest komercyjny robot murarski Walter. Zgodnie z deklaracjami firmy Wienerberger, może on w godzinę wzniesić do 10 m² ściany ceramicznej. Maszyna znalazła dotąd zastosowanie w realizacji kilkudziesięciu inwestycji w Europie. Inne podejście wybrali projektanci robota Hadrian®. Ich maszyna jest większa, przyjeżdża na plac budowy jak zwykła ciężarówka. Na miejscu wysuwa ramię wysięgnika o długości 32 m i zaczyna precyzyjnie układać do 360 dużych bloków murarskich na go-

dzinę. Podobne rozwiązania rozwijane są intensywnie zwłaszcza w Chinach. Wprowadzie roboty murarskie wymagają na ogół specjalnego przygotowania placu budowy i dokładnej dokumentacji cyfrowej, ale szybkość działania i koszt roboczogodziny to przekonujące argumenty przemawiające za wdrażaniem tej technologii. Za horyzontem czeka już tymczasem kolejna nowość: roboty humanoidalne, usprawnione dzięki AI stopniowo zbliżają się do komercyjnej opłacalności. Co najmniej pięć firm planuje wprowadzić je na rynek w ciągu najbliższych dwóch lat. **IM**



FOT. FOTOPOLSKA.EU, DOMENA PUBLICZNA

Tani Dom Własny

We wrześniu 2025 roku do rejestru zabytków wpisany został drewniany domek z warszawskiej dzielnicy Bielany.

Decyzja Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków może się wydawać nieco zaskakująca. To jeden ze skromniejszych domów przy ulicy Ceglowskiej, w sąsiedztwie Szpitala Bielańskiego; nie wyróżnia się bogatą dekoracją ani formą. O jego unikatowości decyduje coś innego – to ostatnia pozostałość po wystawie *Tani Dom Własny jako odpowiedź na kryzys 1929 roku*. Zorganizowana przez Polskie Towarzystwo Reformy Mieszkalniowej i Związek Miast Polskich wystawa miała stanowić odpowiedź na ówczesny kryzys mieszkaniowy, wysokie ceny nieruchomości w stolicy, a co za tym idzie – niedostępność finansową mieszkań (czy po stu latach nie brzmi to wciąż znajomo?). Na odległych peryferiach miasta terenach wybudowano 23 niewielkie budynki mieszkalne, umeblowano je i wyposażono.

Ramy dla pomysłowości projektantów stanowiły ściśle ograniczony budżet oraz powierzchnia użytkowa

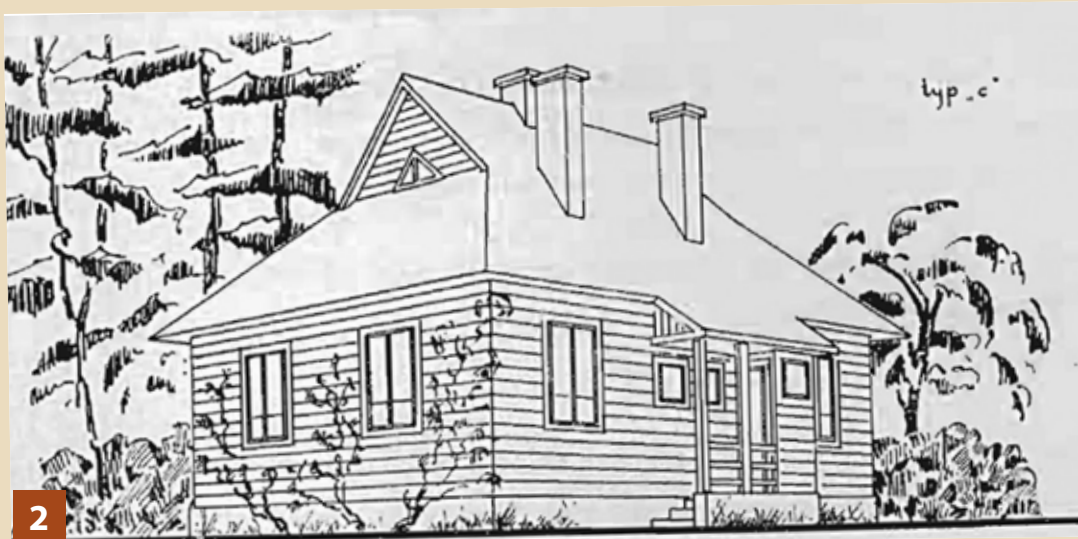
nie większa niż 60m². W ówczesnych warunkach tani dom musiał być wybudowany z drewna, materiału najłatwiej dostępnego i najlepiej znanego wykonawcom. Z tego powodu wśród wystawców znalazły się m.in. Dyrekcja Naczelna Lasów Państwowych czy firma Tartaki i Stolarska Mechaniczna Michał Kreński. Projektanci dla zmniejszenia wydatków sięgali przy tym najchętniej po drewno o niewielkiej grubości, rezygnowali z połączeń ciesielskich, upraszczali formy obiektów.

W osobnym pawilonie dla odwiedzających przygotowano opisy i projekty, a także próbki polecanych materiałów budowlanych i wykończeniowych; wśród nich masy z cementu i wiórów drzewnych, torfu, giosu, słomy. Przedstawiono rozwiązania w zakresie izolacji termicznej, nowoczesne wówczas pokrycia dachowe – jak np. dachówka cementowo-azbestowa, a także „sprzęt AGD”, który dzięki użyciu gazu, spirytusu i elektryczności miał

ułatwić mieszkańcom życie. Ze względu na lokalizację obiekty wyposażono w instalację kanalizacyjno-wodociagową z dołem „Chambeau” (sic!). W imię funkcjonalności i optymalizacji kosztów rezygnowano z tego, co zbędne – oczywiście zgodnie z duchem czasu, a więc to upraszczanie wnętrza nie wykluczyło uwzględnienia np. *nyży dla służącej*, czyli niewielkiej wnęki sypialnej. Wymagało to kretynności, jaką popisują się dziś projektanci mikrokawalerki – w przypadku tytułowego domu miejsce dla służącej, kuchnia i spiżarnia zajmowały łącznie zaledwie 10 m².

Obejrzyj i kup

Podobnie jak analogiczne wystawy przygotowywane w latach 20. i 30. XX wieku w innych krajach europejskich, warszawska ekspozycja miała być przede wszystkim inspiracją, zarówno dla inwestorów, jak i projektantów oraz wykonawców działających w latach kryzysu. Na miejscu można było skon-



2

FOT „DOM, OSIEDLE, MIESZKANIE” BIBLIOTEKA POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ ONLINE

taktować się z przedstawicielami zaangażowanych firm, a także kupić wybrany dom i zbudować go na własnej działce. Organizatorzy informowali też o dostępnych parcelach w Warszawie i przyległych miejscowościach, cenach gruntu, infrastrukturze, polecali dostawców mebli, armatury, a nawet roślin ogrodowych. Wybudowane na potrzeby wystawy domy nie były bynajmniej atrapami; poz zamknięciu trwającej miesiąc ekspozycji miały stać się niewielkim, zamieszkanym osiedlem. Plan ten udało się zrealizować. Małe, wzniesione z dość nietrwałych materiałów budynki stopniowo jednak wyburzano w kolejnych dziesięcioleciach. Zniknęły szalowane „kostki” w modernistycznym stylu, łącznie z przypominającym kontener domkiem Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Na ich miejscu wyrastały murowane wille. Do dziś ocalały dwa obiekty, przy czym tylko dom przy Cegłowskiej 35 zachował się bez

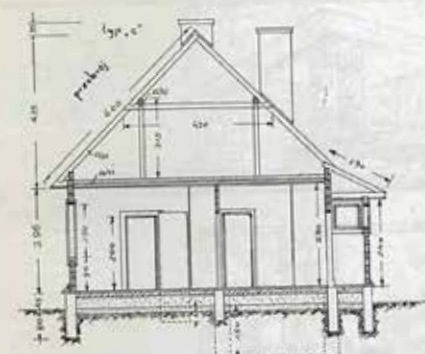
większych modyfikacji. Jak pierwotnie wyglądało całe założenie, jak rozwiązano problemy budowy – informuje obszerny katalog wystawy, który ukazał się jako numer 7-8 miesięcznika „Dom, Osiedle, Mieszkanie” w roku 1932. Kolejne wydania tego godnego uwagi pisma są dostępne online w wolnym dostępie, odsyłam więc do nich zainteresowanego tematem Czytelnika. 

1. Drewniany dom przy ul. Cegłowskiej miał dach pokryty pyrami eternitu, materiału znanego od początku XX wieku, choć spopularyzowanego dopiero w 2 poł. stulecia.
2. Dom wciąż wygląda niemal dokładnie jak na rysunku sprzed 100 lat
3. Zainteresowanym inwestorom przedstawiono szczegółowy wykaz kosztów, łącznie z zakupem furtek.
4. Katalog wystawy jest dostępny w wolnym dostępie online.
5. Ekspozycję odwiedził m.in. prezydent Ignacy Mościcki, a także wielu urzędników najwyższego szczebla.

Opis techniczny:

Ściany zewnętrzne z białej cegły 10 cm gr. wyszczepionej w dół 1/16 cm. Od zewnętrznej krawędzi wewnątrz, ciemnoniebieska farba gipsowa. „Zapiekacz”. Ściany wewnętrzne, otynkowane na sztywno. Ściany wewnętrzne z desek 5 cm gr. obklejonych na krzyż i otynkowane. Strop z białej drewnianej 15/25 cm. Dach kryty pyrami.

„Płomień” na białej 3/8 cm. Podłoga z desek 3/8 cm z betonu płytą izolacyjną (patrz archiwizacja). Płyty sklejone klejem. Długość jednostek: płyty 2 m, 2,5 m, 3 m, 3,5 m, 4 m, 4,5 m, 5 m. Ciężar jednostki: płyty 2 m, 2,5 m, 3 m, 3,5 m, 4 m, 4,5 m, 5 m.



Długość 60,20 m, 1/2 m, 1/2 m	1. 1 287,12	Ogrzewanie	1. 1
Ciepła woda	1 287,12	Oświetlenie	1. 1
Instal. kanalizacyjna, W.C. wewnątrz	1 287,12	Woda zimna	1. 1
Podłoga z białej cegły	1 287,12	Woda ciepła	1. 1
Isolacja akustyczna	1 287,12	Woda zimna	1. 1

3

FOT „DOM, OSIEDLE, MIESZKANIE” BIBLIOTEKA POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ ONLINE



4



5

FOT „NARODOWE ARCHIWUM CYFROWE - NAC

Otoczeni przez idiotów

Z każdej strony jesteśmy bombardowani koniecznością rozwijania tzw. kompetencji miękkich, wśród których niezwykle ważna jest umiejętność pracy w zespole. Ostatnio usłyszałam nawet, że bardzo modne stało się powiedzenie: „Budowa to gra zespołowa”. I jest w tym dużo prawdy. Umiejętność współdziałania to klucz do sukcesu w realizacji procesu inwestycyjnego na każdym jego etapie. Ale jak to zrobić, skoro tak trudno jest nam się nawzajem zrozumieć? Jak dobrać osoby do zespołu tak, aby rzeczywiście uzupełniały się kompetencjami? I wreszcie — jak nie zwariować z szefem, który zamiast łagodzić konflikty, potrafi podgrzać atmosferę do czerwoności? Teorii na ten temat jest wiele. Możemy, za radą Thomasa Eriksona, podzielić naszych współpracowników na czerwonych, zielonych, niebieskich i żółtych, wejść choć trochę w ich sposób myślenia i spróbować zrozumieć, jak funkcjonują. A następnie — zamiast narzekać na to, czego nie potrafimy — zacząć wykorzy-

stywać te cechy ich osobowości, w których są naprawdę dobrzy. Może dzięki temu uda nam się stworzyć prawdziwie efektywny, budowlany Dream Team. Książka jest naprawdę warta przeczytania. Serdecznie polecam każdemu!

Katarzyna Jeleniewicz



FOT. WYDAWNICTWO WIELKA LITERA

Fragmenty

Język składa się z około 100 tysięcy słów – większość ludzi regularnie używa mniej więcej 5 tysięcy. Wcodziennych kontaktach wystarcza około tysiąca słów. Porównajmy to z mową ciała, która według niektórych naukowców obejmuje blisko 700 tysięcy sygnałów. Można oczywiście dyskutować, czy te liczby są prawdziwe, ale nie o to chodzi. Wysyłamy ogromną liczbę sygnałów, których w większości nie jesteśmy świadomi.

Thomas Erikson przykłada ogromną wagę do niewerbalnej komunikacji. Jego zdaniem możemy wprawdzie uważać, że otaczają nas idioci... ale to podejście to droga donikąd; bliższe prawdy jest stwierdzenie, że stykamy się z ludźmi o czterech różnych typach osobowości. Wystarczy umieć je zidentyfikować, a praca, życie i współdziałanie z nimi stanie się nieporównanie łatwiejsze.

Ci, których porady szwedzkiego pisarza przekonały – jak czytelników z 48 krajów – mogą sięgnąć również po kolejne publikacje autora, m.in. *Otoczeni przez psychopatów. Jak rozpracować tych, którzy tobą manipulują; Otoczeni przez narcyzów. Jak obchodzić się z tymi, którzy nie widzą świata poza sobą i Otoczeni przez wampiry energetyczne. Jak uwolnić się od tych, którzy odbierają ci chęć do działania.*

Dziękujemy

Drogie Koleżanki, Drodzy Koledzy, czytelnicy Inżyniera Mazowsza.

Nieubłagany czas wyciska piętno na naszym życiu codziennym. Przyzwyczailiśmy się przez długie lata, że na ostatnich stronach naszego czasopisma znajdowaliśmy zawsze artykuł Andrzeja Bratkowskiego. Poruszał rozmaite tematy z zakresu budownictwa i jego historii, prawa budowlanego, nie unikał wspomnień, także tych z okresu gdy pełnił odpowiedzialną rolę

Ministra Budownictwa. Niezależnie od tematu czytaliśmy Jego artykuły, które z czasem stały się cykliczne, z nieukrywaniem zainteresowaniem i podziwem dla świetnej polszczyzny. Niemiłym zaskoczeniem przyjęliśmy deklarację Andrzeja, gdy przed wydaniem numeru 4.2025 przysłał nam aż 3 artykuły, że w wydaniu nr 6.2025 ukaże się ostatnie jego opracowanie.

Szanujemy Jego decyzję, przyjmujemy ją z nieklamany żalem.

Dziękujemy Ci Andrzejowi za dotychczasową, wieloletnią współpracę.

Jeżeli tylko uznasz, że warto zabrać głos w sprawach nurtujących nasze środowisko, łamy Inżyniera Mazowsza są dla Ciebie zawsze otwarte

W imieniu wszystkich Zespołów Redakcyjnych, działających w naszej Izbie przez lata Twojej z nim współpracy, życzę Ci dużo zdrowia, niech otaczają Cię tylko ludzie życzliwi i przyjaźni.

Andrzej Wasilewski – obecny Przewodniczący Zespołu Redakcyjnego.

Kurtyna opada



Od zawsze jestem wyznawcą Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. Odpowiada mi jego poczucie humoru: **kochajcie dziewczęta wróbelka, kochajcie do jasnej cholery!**

Innym przykładem niech będzie komediodramat z teatryku Zielona Gęś pt. „Naród i Ustrój”. Nieskromnie pozwolę sobie tu przytoczyć jego wersję dodatkowo rozszerzoną i zaktualizowaną po osiemdziesięciu latach i kolejnej zmianie ustroju, tym razem z autorytarnego na demokratyczny.

Akt I (rok 1946)

na scenie Naród i Ustrój

Naród : (wydaje pomruki) ...grhum, ...grhum

Ustrój : (mu nie odpowiada)
kurtyna opada (ze strachu)

Akt II (rok 2025)

na scenie Naród i Ustrój

Ustrój : (wydaje pomruki) ...grhum, ...grhum

Naród : (mu nie odpowiada)
kurtyna opada (ze wstydu)

PS.

Czcigodne Panie PT Czytelniczki i Szanowni Panowie PT Czytelnicy *Inżyniera Mazowsza!*

Podjmując pisanie tego kolejnego, już n-tego felietonu, doszedłem do wniosku, że jako jeden z żywych ostańców świata budowlanego, jako jeden z kręgu inżynierów budownictwa kształconych bezpośrednio po II wojnie światowej, jako jeden z tych nomadów budowlanych (Nowa Huta, Turoszów, Puławy, Police itd.), którzy zaczynali swe zawodowe życie jeszcze w latach 50-tych ub. wieku, powinienem już swoje miejsce w *Inżynierze Mazowsza* ustąpić ludziom młodym - dwu-, trzy-

a nawet czterokrotnie młodszym ode mnie inżynierom budowlanym - i to w pełni dziś czynnym zawodowo. Mam nadzieję, że moi następcy lepiej, a przynajmniej nie gorzej ode mnie będą zaspokajać potrzeby czy oczekiwania oraz intelektualne ambicje współczesnych czytelników naszego środowiskowego pisma inżynierskiego.

W tym miejscu muszę też stwierdzić, że być może z racji wieku - 89/90 to przecież nie mało - znacznie mniej mnie obecnie interesuje nasza tematyka *stricte* zawodowa, a coraz bardziej świat w ogóle nas otaczający, szczególności zaś polityka mieszkaniowa, budowlana czy przestrzenna (w tych dziedzinach traktowany bywałem nawet jako ekspert) itd. Już dawniej zresztą sprawom poza „techniczno-budowlanym” poświęcałem dość dużo uwagi i wiele czasu, co przy okazji zaowocowało kiedyś moją czysto osobistą, „październikową ‘56” książką polsko-węgierską („Bezbronne braterstwo – Fegyvertelen fegyverbartság”), a także dwoma poważnymi pozycjami książkowymi pisanymi wspólnie z moim, niestety dziś już nieżyjącym, bratem Stefanem, który – jak by nie było – był świetnie wykształconym prawnikiem i historykiem, a w ogóle prawdziwym erudytą i cenionym zawodowcem sztuk wszelakich związanych ze słowem pisanym i nie tylko. Miał na swoim sumieniu ponad trzydzieści publikacji książkowych. Zawsze przy tym obu nam chodziło o uświadamianie naszym bliźnim wciąż niezbędnej potrzeby gry o polskie jutro, gry odpowiadającej aktualnym, choć w istocie ponadczasowym, wyzwaniom cywilizacyjnym. Nasza „Gra o jutro” uznana książką roku 1970, czy „Gra o jutro 2” z 2011 roku, były tego najlepszym wyrazem.

Tak samo jak Stefana pionierska działalność jako twórcy „Życia i Nowoczesności” (1973-1981) czy zasłużonego prezesa dawnego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Do moich poza technicznych zainteresowań wypada

zaś mi zaliczyć też współautorstwo nagradzanego „Raportu o stanie budownictwa 1989” oraz moje posłowanie (1989-92) i ministrowanie (1982-93 i 2004-05), ale to już temat na odrębną opowieść. Jak by nie było, również poza *stricte* zawodowo-budowlaną była moja pełnoetatowa praca nad uruchomieniem i prowadzeniem pierwszego po półwieczu Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych czy kilkuletnia, intensywna i czasochłonna działalność organizatorska poświęcona zrębom oraz kierunkowaniu i kształtowaniu postaci naszego samorządu zawodowego, Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa.

Nie obiecuję tu zresztą, że w przyszłości, choćby od czasu do czasu, nie skrobnę do naszego *Inżyniera Mazowsza* jeszcze kilku słów o tym lub owym, ale przyrzekam, że nastąpi to tylko w przypadku, gdy zainteresuje mnie coś, co uznam za wyjątkowo godne też i środowiskowej uwagi albo trafię na coś, co mnie tak poruszy, że obok tego absolutnie nie będę mógł przejść obojętnie.

Dziękuję więc tu i teraz PT Czytelniczkom i PT Czytelnikom za cierpliwość, z którą się dotychczas spotykało moje raczej amatorskie i mało inżynierskie pisanie na łamach *Inżyniera Mazowsza*, a jego Redakcji, szczególnie moje teksty redagującemu Panu Krzysztofowi Ziębie, dziękuję za miłą i pełną dla autora sympatię, zrozumienie i pomoc.

Kończąc, optymistyczne ukłony dla Wszystkich przesyła Andrzej Bratkowski. *Adieu!*

rys. z archiwum Andrzeja Bratkowskiego



Andrzej Bratkowski

Nasza choinka

Siedzibę MOIIB ozdobiły wyjątkowe prace nadane na świąteczny konkurs przez dzieci członków i pracowników Izby.

